

Gmina Tuczna

miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE
ul. Wąrszawska 12
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 341 64 52
regionalia@mbp.org.pl



(Nr 14) Kwiecień 2015 r. Biuletyn Informacyjny Gminy Tuczna, Egz. bezpłatny

*Niech zmartwychzstały Chrystus napętni Was radością,
spokojem i wiarą w dobro świata.*

*Aby cud zmartwychstania Jezusa był Waszym udziałem
Waszym osobistym cudem...*

*Mieszkańcom Gminy Tuczna i Waszym Gościom
z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy radosnych chwil
spędzonych w rodzinnym gronie,
optymizmu i siły płynącej z odradzającego się życia.*

Zygmunt Litwiniuk
Wójt Gminy Tuczna

Zbigniew Sokołowski
Przewodniczący Rady Gminy Tuczna



Rada Gminy Tucznna

VII kadencja 2014-2018



Zbigniew Antoni Sokołowski - przewodniczący Rady Gminy Tucznna; Zenon Michał Karpiuk, Anna Marianna Miciuk, Piotr Pietkiewicz, Dariusz Andrzej Gromisz, Adam Tymoszek, Maria Falkiewicz, Andrzej Janusz Ziemia, Zbigniew Antoni Osowski, Mariusz Joński, Kazimierz Eugeniusz Harasimuk, Krystyna Dmitruk, Jerzy Sawczuk, Beata Violetta Sępkowska, Sławomir Mariusz Mitura. Zygmunt Litwiniuk - wójt gminy Tucznna.



Dzień Kobiet w Tucznnej



Rewitalizacja kształcenia zawodowego

Rozmowa z **Tadeuszem Sławeckim**, sekretarzem stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej

*** Jest Pan ministrem już czwarty rok, jak Pan widzi przyszłość polskiej edukacji szczególnie na wsi?**

Rzeczywiście jak ten czas leci. Mimo, że pracuję w Warszawie nie zapominam o swoim regionie, często bywam i spotykam się z ludźmi. Podejmuję gości z naszego regionu w ministerstwie. Staram się wspierać, pomagać, doradzać. Spłacam przez to dług wdzięczności wobec środowiska z którego się wywodzę.

Edukację postrzegam kompleksowo, jako jeden z wielu problemów z którymi boryka się polska wieś. Największym problemem jest niż demograficzny, ubywa ludzi w tym również zmniejsza się liczba dzieci w szkołach, co powoduje konsekwencje w postaci zamykania małych szkół.

*** No właśnie co z małymi szkołami na wsiach i w małych miejscowościach?**

Zdaję sobie sprawę, że subwencja oświatowa na kilku lub kilkunastu uczniów nie wystarczy, ale dzisiaj w takiej szkole mogą się ogniskować wielorakie działania realizowane przez różne podmioty. Ministerstwo Edukacji Narodowej nieustannie podejmuje wysiłki na rzecz międzysektorowej współpracy - z resortami, instytucjami publicznymi, w tym naukowymi, a także organizacjami pozarządowymi, których działalność statutowa obejmuje szeroko rozumiany rozwój edukacji na terenach wiejskich. Od umiejętności uwolnienia potencjału tkwiącego w ludziach zależy rozwój obszarów wiejskich, największą bowiem wartością wsi i małych miast są ludzie, a przede wszystkim dzieci i młodzież. Niedawno uczestniczyłem w Lublinie w konferencji *Mała szkoła - problem czy szansa?* Jestem przekonany, że to szansa. Na bazie szkół mogą być tworzone centra kultury i tradycji, uniwersytety trzeciego wieku. Szkoła może być miejscem spotkań międzypokoleniowych: dzieci, młodzieży, dorosłych. Często wystarczy chęć i pomysł, a finansowanie się znajdzie. Doskonałym przykładem jest uczenie ginących zawodów: obróbki Inu, rymarstwa, tkactwa, krycia strzechą. W małych miejscowościach można wiele zrobić. Tę uwagę kieruję do moich kolegów, dyrektorów szkół. Zaczynałem swoją karierę właśnie jako dyrektor wiejskiej szkoły i wiem z własnego doświadczenia, że w małych miejscowościach można robić wspaniałe rzeczy, których niejedynemu ośrodek wielkomiejski by się nie powstąpił, a wręcz przeciwnie - może się uczyć wielu tych działań zrodzonych z ogromnej pasji i zaangażowania. Duże miasto może być pustynią kulturalną, a mała miejscowość tętnić życiem. Samorzady podejmują uchwały intencyjne w sprawie sieci szkolnej. Apeluję, aby nie podejmować tych decyzji pochopnie. Problemem jest brak liderów na wsi, którzy zgromadzali by środowisko, koordynowali pozyskanie środków zewnętrznych, byli liderami projektów. Przed wyborami będzie mnóstwo polityków, którzy będą mieli wiele pomysłów, ale potem nikt ich nie będzie realizował.

*** Bieżący rok szkolny ogłoszono Rokiem Szkoły Zawodowców, jakie są priorytety MEN w tym zakresie?**

Troska o wysokiej jakości kształcenie zawodowe odpowia-

dające potrzebom rynku pracy przyświeca Ministerstwu Edukacji Narodowej zarówno w działaniach podejmowanych w bieżącym roku szkolnym, jak i tych planowanych na kolejne lata. Mają one na celu rewitalizację systemu kształcenia zawodowego w Polsce i wpisują się w aktualną europejską tendencję reformowania kształcenia zawodowego związaną z przeciwdziałaniem bezrobociu i tworzeniem perspektyw dla młodej generacji. Wdrażanie w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe niezbędnych zmian rozpoczęto we wrześniu 2012 r. W ra-



mach tego roku podjęliśmy konkretne działania, których celem jest dalsze podnoszenie jakości kształcenia zawodowego, na przykład poprawa funkcjonowania doradztwa zawodowego w szkołach. Dlatego też od października 2014 roku trwa przygotowanie doradców, którzy będą wspierać uczniów w planowaniu ścieżki edukacyjnej i zawodowej. Podjęto także działania, których celem jest ułatwienie absolwentom gimnazjów i ich rodzicom podjęcia decyzji dotyczących dalszej ścieżki edukacji. Od 1 marca 2015 r. na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej została umieszczona Mapa szkół prowadzących kształcenie zawodowe, uwzględniająca zawody, w których te szkoły kształcą obecnie oraz nowe zawody, w których zamierzają uruchomić kształcenie od 1 września 2015. Dzięki tej Mapie uczniowie i ich rodzice mają dostęp do informacji o szkołach prowadzących kształcenie zawodowe w ich najbliższym otoczeniu oraz możliwościach kształcenia w kon-

kretnych zawodach, a tym samym łatwiej im będzie zaplanować dalszą drogę edukacji i kariery zawodowej. Chodzi o to, aby uczniowie podejmowali świadomie wybór szkoły i zawodu. Podpisane także zostało porozumienie pomiędzy Ministrem Edukacji Narodowej, Ministrem Gospodarki, Ministrem Pracy i Polityki Społecznej i Ministrem Skarbu dotyczące współpracy na rzecz rozwoju kształcenia zawodowego, dostosowanego do potrzeb pracodawców, lokalnych rynków pracy oraz nowoczesnej i innowacyjnej gospodarki. Zależy nam na dalszym wspieraniu procesu kształcenia praktycznego w rzeczywistych warunkach pracy, w szczególności uczniów technikum, dlatego na ten cel zostaną przeznaczone w regionach odpowiednie środki w ramach nowej perspektywy finansowej na lata 2014-2020. Jestem przekonany, że efektywne wydatkowanie tych środków przyczyni się do trwałego pozyskania pracodawców dla kształcenia zawodowego, a co za tym idzie - do zapewnienia uczniom miejsc praktycznej nauki zawodu. Będą pieniądze na doposażenie szkół w sprzęt i pomoce dydaktyczne. Warto również podkreślić, że w celu zwiększenia udziału pracodawców w kreowaniu nowej polityki ministerstwo planuje w ramach nowej perspektywy finansowej utworzyć na poziomie centralnym zespoły partnerów społecznych reprezentatywnych dla zawodów szkolnictwa zawodowego, które zidentyfikują potrzeby kwalifikacyjno-zawodowe na rynku pracy w poszczególnych branżach oraz dokonają przeglądu klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego i podstaw programowych kształcenia w zawodach. Będą również środki, m. in. na rozwój współpracy szkół prowadzących kształcenie zawodowe z pracodawcami w zakresie tworzenia programów nauczania, zwłaszcza programów kształcenia praktycznego u pracodawców, ale także organizację staży i praktyk dla uczniów. Pozwoli to na lepsze dostosowanie oferty szkolnictwa zawodowego do potrzeb rynku pracy. Jest szansa w nowej perspektywie finansowej na wsparcie tych działań w programach operacyjnych z programów RPO i ministerstwa.

*** Co poza polityką wypełnia Pana życie?**

Jestem nie tylko politykiem, jestem Prezesem Czemiernickiego Towarzystwa Regionalnego, które prowadzi bogatą działalność wydawniczą, upamiętnia ślady historii m.in. Szlak Gen. Kleeberga. Zbudowaliśmy pomnik poświęcony kleeberczykom, niedawno też z naszej inicjatywy powstał obelisk upamiętniający pilota dywizjonu 303 Aleksandra Chudka. Jestem kustoszem i propagatorem poezji wybitnej polskiej poetki Marianny Bocian. Niedługo będziemy wznawiać wydanie jej poezji dla dzieci. Jestem również wiceprezesem Radzyńskiego Towarzystwa Muzycznego im. Karola Lipińskiego, wybitnego polskiego wirtuoza skrzypiec urodzonego w Radzynie Podlaskim. Paganini powiedział o nim, że nie wie, kto jest najlepszym skrzypkiem na świecie, ale na pewno Lipiński jest tym drugim.... Wydałiśmy płytę z jego nagraniami. Organizujemy cykliczny festiwal dni Karola Lipińskiego, na którym występuje czołówka polskich artystów, poczynając od Konstantego Karola Kulki, Kai Danczowskiej, Krzysztofa Jakowicza i jego syna Jakuba, zaliczanego do czołowych europejskich skrzypków swojej generacji. Płyta z muzyką Karola Lipińskiego wydana z mojej inicjatywy Karol Lipiński Works for Violin & Piano otrzymała nagrodę akademii fonograficznej Fryderyk 2013. Te działania pokazują, że społeczności lokalne, towarzystwa regionalne i stowarzyszenia mają jeszcze dużo do zrobienia w zakresie upamiętnienia śladów historii i kultury w naszych małych ojczyznach. Mam też inne pasje, jak

ogrodnictwo, ekologia. Na emeryturze mam zamiar prowadzić małe eko-gospodarstwo.

*** Działania Pan również w ochotniczych strażach pożarnych?**

Tak od ponad 25 lat. Jestem członkiem Zarządu Głównego ZOSP oraz wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego ZOSP w Lublinie. Chciałem w tym miejscu podziękować samorządom za ogromne zaangażowanie w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańców swojego terenu, poprzez dofinansowanie zakupu nowoczesnego sprzętu, wozów bojowych i renowację remiz strażackich, które często stają się miejscem gromadzącym mieszkańców wsi i oprócz szkoły jednym z nielicznych ośrodków kultury. W obliczu konfliktu za naszą wschodnią granicą straże pożarne postrzegane są nieco inaczej. Jest to jedyna mobilna i przeszkolona siła pozwalająca na zapewnienie ochrony cywilnej ludności. Warto inwestować w straże pożarne. Osobiście angażuję się w pracę z młodzieżowymi drużynami pożarniczymi w zakresie edukacji ku bezpieczeństwu. Organizuję więc różne turnieje, konkursy i olimpiady. Zapraszam MDP z waszej gminy na wielki zlot dotyczący profilaktyki rówieśniczej PaTe do Radzyna Podlaskiego w dniu 31 maja.

Bezpieczeństwo to również zdrowa żywność i zdrowe odżywianie w szkołach. Dzięki inicjatywie klubu parlamentarnego PSL i przy współpracy z ministerstwem udało się wprowadzić ustawę zabraniającą sprzedaży w sklepikach szkolnych tzw. żywności śmieciowej.

*** Brał Pan czynny udział w pracach nad ustawą o powołaniu Polskiej Agencji Kosmicznej. Skąd takie zainteresowania?**

Rzeczywiście od wielu lat interesowałem się technikami satelitarnymi i zajmowałem się w Sejmie problematyką współpracy w zakresie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej, pełniąc funkcję wiceprzewodniczącego Parlamentarnego Zespołu ds. Przestrzeni Kosmicznej. W tym czasie wydarzyło się wiele dobrych rzeczy, między innymi Polska stała się pełnoprawnym członkiem Europejskiej Agencji Kosmicznej, a jeden z najważniejszych programów tej agencji GMES (program monitorowania Ziemi - środowiska na lądzie, morzu i w powietrzu, w celu zwiększania bezpieczeństwa obywateli) otrzymał imię wielkiego, polskiego astronoma COPERNICUS. Udało nam się wreszcie, dzięki inicjatywie legislacyjnej klubu PSL, doprowadzić do powołania Polskiej Agencji Kosmicznej. Polski przemysł kosmiczny może nie jest tak rozwinięty, jak we Francji czy Niemczech, ale już dzisiaj kilkadziesiąt firm pracuje na jego rzecz i są to nowoczesne, atrakcyjne miejsca pracy, pozwalające na rozwój zawodowy i osobowy ucznia. Ktoś powie, co my mamy wspólnego z kosmosem? Nie zdajemy sobie sprawy, że wiele urządzeń z których korzystamy na co dzień np. nawigacja satelitarna jest produktem wytworzonym na potrzeby inżynierii satelitarnej. Jest to również szansa na stworzenie wielu, nowoczesnych i atrakcyjnych miejsc pracy dla naszych dzieci.

Zbliża się okres Świąt Wielkanocnych, okres w którym mamy własne refleksje i przemyślenia. Jest to czas budzący się życia, stąd też pragnę złożyć wszystkim mieszkańcom serdeczne życzenia obfitych łask i błogostawieństw. Życzę, aby te Święta były okazją do spotkania z najbliższymi, czasem budowania wspólnoty i czasem prawdziwej radości.

Dziękuję za rozmowę:

Ewa Koziara

Elektrownia słoneczna na dachu naszego domu

Wraz z rosnącymi cenami energii pozyskiwanej ze źródeł tradycyjnych i równie szybko rosnącymi wymaganiami narzucanymi nam przez Unię Europejską rośnie zainteresowanie możliwością wykorzystania w domowych instalacjach energii elektrycznej paneli fotowoltaicznych. Znamy je doskonale choćby z podróży samochodem, bo to one najczęściej zasilają sygnalizację drogową. Zanim jednak zdecydujemy się na montaż naszej własnej elektrowni, warto uzbroić się w wiedzę, która pomoże nam wybrać odpowiedni system i odpowiednio go użytkować.

O CZYM TRZEBA WIEDZIEĆ?

Podstawowymi elementami małej, domowej elektrowni fotowoltaicznej są: panele fotowoltaiczne i falownik. Panele wytwarzają energię elektryczną prądu stałego, a falownik zamienia ją na prąd zmienny 230V, 50 Hz. Panele montujemy na dachu budynku, a falownik lokalizujemy możliwie najbliżej głównej tablicy rozdzielczej, wewnątrz lub na ścianie zewnętrznej budynku. Instalacje o mocy do 3 kW budujemy jako jedno-

Instalacja o mocy 2,5 kW to optymalna moc dla rodziny czteroosobowej



fazowe, powyżej 3 kW jako, jedno lub trój-fazowe. Instalację wpinamy do istniejącej instalacji elektrycznej budynku. Wyprodukowaną w instalacji energię elektryczną konsumujemy na potrzeby własne, a jeśli pojawi się nadwyżka energii wówczas popłynie ona do sieci zakładu energetycznego, dzieje się to automa-

tycznie. Nie budujemy instalacji na dachu pokrytym eternitem. Aby wykonać instalację o mocy 2,5 kVA, (patrz zdjęcie) powinniśmy dysponować połacią dachu o powierzchni około 20 m², zwróconą możliwie najbardziej w kierunku południowym. Instalacja nie może być zacieniana przez drzewa, budynki, konstrukcję dachu, anteny. Okres eksploatacji generatora fotowoltaicznego to 25 lat. Instalacja PV jest bezobsługowa i nie wymaga przeglądów (co ma miejsce w przypadku kolektorów słonecznych do podgrzewania wody). Wytworzoną energię elektryczną możemy również skierować do podgrzewania wody użytkowej. Na budowę instalacji nie musimy występować o pozwolenie na budowę, oraz do zakładu energetycznego o warunki przyłączeniowe.

CZY TO SIĘ OPŁACA?

Tak. Z instalacji PV otrzymujemy czystą energię elektryczną przez minimum 25 lat, nie ponosząc dodatkowych kosztów utrzymania, paliwa i serwisu. Uzyskaną energię w pierwszej kolejności zużywamy na potrzeby własne budynku, instalacja pracuje również w okresie zimowym. Instalacja nie może być rezerwowym źródłem zasilania budynku, i w przypadku zaniku napięcia w sieci wyłącza się automatycznie. Sejm w ostatnich dniach wprowadził nowelizację przepisów z których wynika że zakład energetyczny będzie miał obowiązek zapłacić nam nawet 0,75 zł za każdą kilowatogodzinę nadwyżki energii oddanej do sieci. Wysokość taryfy jest zagwarantowana przez 15 lat. Korzystne taryfy sprzedaży uzyskają instalacje do wyczerpania określonego w ustawie łącznego limitu mocy. Skorzystają więc tylko osoby które nie będą zwlekać z podjęciem decyzji o budowie instalacji. Na budowę generatora prądu możemy uzyskać dofinansowanie z różnych źródeł. (p.)

Wydawca: Gmina Tuczn, 21-523 Tuczn 191a, tel. 83 377 10 03

Przygotowanie gazety do druku: Ewa Koziaara, tel. 513-236-751

Druk: "AWA-DRUK" Radzyń Podl., tel./fax 083 352 25 91





Współpraca gminy Tucznaz z wyższą uczelnią



Współpraca Gminy Tucznaz z KATEDRĄ ORGANIZACJI I INŻYNIERII PRODUKCJI Wydziału Inżynierii Produkcji Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

W połowie lutego 2015 r. Wójt Gminy Tucznaz **Zygmunt Litwiński** podpisał umowę o współpracy ze Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego.

25 lutego odbyło się spotkanie w Katedrze Organizacji i Inżynierii Produkcji SGGW (Warszawa, Ursynów), w którym uczestniczyli eksperci od technologii, ekonomii, zarządzania i finansowania projektów oraz Wójt Gminy Tucznaz. Nastąpiła też rewizyta pracownika SGGW, który 27 lutego br. odwiedził: Urząd Gminy, gdzie spotkał się z pracownikami, był w kilku największych gospodarstwach rolnych, szkole, oczyszczalni, na terenach inwestycyjnych. Docelowo wspólnie będzie poszukiwana możliwość realizacji skutecznej strategii rozwoju Gminy, w tym zapobiegania bezrobociu i zwiększania dochodów ludności oraz dochodów budżetu gminnego. Do współpracy w działaniach na rzecz Gminy Tucznaz prawdopodobnie włączy się jeszcze Katedra Socjologii SGGW.

Kilka słów o Katedrze Organizacji i Inżynierii Produkcji, której zakres działań i kompetencje pracowników pomogą w osiągnięciu zakładanych celów współpracy:

Historia Katedry Organizacji i Inżynierii Produkcji (KOiIP) związana jest z ostatnią historią Wydziału Inżynierii Produkcji (WIP) oraz ponad 200-letnią historią Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie ma siedzibę na Ursynowie.

Wydział Inżynierii Produkcji powstał w roku 2000 r. z restrukturyzowanego Wydziału Techniki Rolniczej i Leśnej (powstałego w roku 1977 z Oddziału Mechanizacji Rolnictwa wchodzącego w skład Wydziału Rolniczego) zaś Katedrę Organizacji i Inżynierii Produkcji wydzielono z Instytutu Mechanizacji Rolnictwa w dniu 1 stycznia 2000 roku.

Zadaniem Katedry jest zwiększanie wiedzy i doskonalenie szeroko pojętych systemów biotechnicznych na wszystkich etapach produkcji i przetwarzania materiałów biologicznych. Zakres tych zadań jest związany z eksploatacją techniczną, ekonomiką, zarządzaniem i inżynierią produkcji we wszystkich systemach biotechnicznych (obejmujących silniki i mechanizmy pojazdów i maszyn, rolnictwo, przemysł spożywczy, leśnictwo, tereny zielone, proekologiczne źródła energii, gospodarkę odpadami, nowoczesne paliwa pochodzenia roślinnego, recykling materiałów, biokompozyty oraz zarządzanie usługami w różnych działach gospodarki). Prowadzenie badań naukowych ma także na celu odkrywanie i wyjaśnianie obserwowanej rzeczywistości, pozwalających na wprowadzenie innowacyjnych rozwiązań praktycznych w działach gospodarki i systemach biotechnicznych związanych z produkcją i przetwórstwem żywności oraz wykorzystania odpadów na cele energetyczne. Formuła „organizacja i inżynieria produkcji” obejmuje zagadnienia planowania, projektowania i wdrażania systemów produkcyjnych oraz zarządzania nimi w powiązaniu z systemami logistycznymi jak też zabezpieczaniem ich funkcjonowania. Systemy jako złożone układy socjotechniczne mają na celu integrację pracowników, przekazywanie informacji, zapotrzebowanie na

nośniki energii, materiały, niezbędną aparaturę i narzędzia pracy, procesy w ramach całego cyklu życia produktów oraz ich oddziaływanie na środowisko przyrodnicze. W celu zwiększenia efektywności działania tych systemów, inżynieria produkcji, inżynieria rolnicza oraz pokrewne dyscypliny naukowe wykorzystują wiedzę z zakresu nauk technicznych, rolniczych, ekonomicznych, humanistycznych i społecznych oraz wiedzę teleinformatyczną, o zarządzaniu, komunikacji społecznej i kreatywności pracowniczej. Istotnym czynnikiem charakteryzującym inżynierię produkcji na tle innych technicznych dyscyplin z zakresu nauk technicznych i rolniczych jest orientacja na zachowania ludzkie. Doskonalenie środowiska i organizacji miejsca pracy, w którym innowacyjność i praca ludzka stanowią najważniejszy czynnik, można uznać że mają największy wpływ na wydajność i efektywność produkcji oraz koszty i jakość świadczonych prac. Należy zaznaczyć że prace z zakresu inżynierii rolniczej prowadzone w Katedrze są często zaliczane do dyscypliny inżynierii produkcji.



Aktualnie Katedrę tworzą dwa Zakłady: Infrastruktury Technicznej oraz Organizacji, Zarządzania i Inżynierii Produkcji.

W Katedrze zatrudnionych jest czterech profesorów tytularnych, 11 adiunktów (w tym dwóch ze stopniem doktora habilitowanego). Stałą współpracę utrzymuje czterech emerytowanych pracowników Katedry (w tym trzech emerytowanych profesorów i jeden doktor). Z Katedrą ściśle współpracuje Stacja Kontroli Pojazdów SGGW, która została utworzona staraniem prof. dr hab. inż. Cezarego Bocheńskiego w 1990 roku a z początkiem 2015 roku została wyłączona z jej struktury jako samodzielna jednostka Uczelni.

Obecnie na Wydziale Inżynierii Produkcji prowadzone są trzy kierunki studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, technika rolnicza i leśna oraz technologie energii odnawialnej. W roku akademickim 2015/2016 odbędzie się po raz pierwszy nabór na nowy, bardzo interesujący kierunek studiów: inżynieria systemów biotechnicznych. Wydział zaprasza potencjalnych Kandydatów.

**Janusz Wojdalski i Adam Kupczyk
KOIP WIP SGGW**

Zapraszamy na studia - z przyszłością

Wydział Inżynierii Produkcji SGGW prowadzi studia na następujących kierunkach - w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym (zaoczne):

TECHNOLOGIE ENERGII ODNAWIALNEJ (I i II stopień)

Technologie energii odnawialnej to kierunek interdyscyplinarny, który łączy zagadnienia związane z energetyką i inżynierią środowiska. Jest on odpowiedzią na potrzeby rynku dotyczące konieczności rozwoju w Polsce energetyki wykorzystującej niekonwencjonalne, odnawialne źródła energii oraz energetyki prosumenckiej.

ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI (I i II stopień)

Jest to kierunek interdyscyplinarny, łączący zagadnienia związane z techniką i technologią produkcji z elementami zarządzania przedsiębiorstwem i przebiegiem produkcji; przedmiotem studiów jest zarządzanie produkcją w zakresie rolnictwa, leśnictwa oraz przemysłu przetwórczego.

INŻYNIERIA SYSTEMÓW BIOTECHNICZNYCH (od roku akademickiego 2015/2016)

Od roku akademickiego 2015/2016 uczelnia wpro-

dziła **NOWY KIERUNEK STUDIÓW -INŻYNIERIA SYSTEMÓW BIOTECHNICZNYCH** (studia stacjonarne i niestacjonarne I stopnia - inżynierskie), który wychodzi naprzeciw współczesnym wymaganiom wielu dziedzin gospodarki (rolnictwa, leśnictwa, gospodarki komunalnej, produkcji żywności). Studenci poznawać będą tajniki konstrukcji, budowy, eksploatacji i utrzymania urządzeń, maszyn i systemów funkcjonujących w środowisku przyrodniczym - rolniczym i przetwórstwie żywności, leśnym oraz w gospodarce komunalnej.

TECHNIKA ROLNICZA I LEŚNA (II stopień)

Kierunek ma charakter techniczny i skierowany jest przede wszystkim do absolwentów studiów inżynierskich o charakterze technicznym i techniczno przyrodniczych. Absolwenci posiadają wiedzę z zakresu projektowania maszyn, projektowania procesów technologicznych oraz diagnostyki i naprawy maszyn. Naszą specjalnością w tym zakresie są maszyny rolnicze, maszyny leśne oraz urządzenia stosowane w przetwórstwie żywności.

Budżet gminy Tuczna na rok 2015

Budżet gminy został skonstruowany na podstawie przewidywanego wykonania dochodów za 2015 rok oraz otrzymanych wskaźników budżetowych.

Przy planowaniu dochodów nie przyjęto wzrostu stawek w podatku rolnym, leśnym oraz od nieruchomości w stosunku do roku 2014.

Podatek dochodowy od osób fizycznych zaplanowano na podstawie wskaźnika przysłanego z Ministerstwa Finansów i są one wyższe od przewidywanego wykonania w 2014 roku o 52.848,- zł.

Subwencję ogółem zaplanowano na podstawie wskaźnika z Ministerstwa Finansów i jest ona wyższa o kwotę 350.304,- zł w stosunku do roku 2014, w tym:

- subwencja oświatowa jest wyższa o kwotę 116.963,- zł;
- subwencja wyrównawcza jest wyższa o kwotę 208.772,- zł;
- subwencja równoważąca, która nie była planowana w 2014 r. i jest to zwiększenie dochodów o kwotę 24.569,- zł.

Dotacje celowe na zadania zlecone przyjęto do planu na podstawie wskaźników otrzymanych z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego i są one niższe w stosunku do przewidywanego wykonania z roku 2014.

Dotacje celowe na zadania własne zaplanowano na podstawie wskaźników otrzymanych z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Obniżenie łącznej wielkości dotacji wynika z nieuwzględnienia we wskaźnikach otrzymanych z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego następujących pozycji:

- brak, w roku 2015, dotacji przeznaczonej na realizację

zadania dotyczącego zwrotu producentom rolnym podatku akcyzowego;

- brak, w roku 2014, dotacji przeznaczonej na zadania związane z pomocą materialną dla uczniów.

Zaplanowano pozyskanie środków z budżetu Unii Europejskiej w kwocie 4.954,- zł, dotyczą one projektu realizowanego w 2014 r. przez GOSP w Tucznę.

Pozostałe dochody przyjęto na podstawie przewidywanego wykonania z 2014 roku oraz danych otrzymanych z Ministerstwa Finansów, Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz innej instytucji.

Ogółem dochody zaplanowano na kwotę 9.816.199,- zł, z tego:

- dochody bieżące w wysokości 9.716.199,- zł,
- dochody majątkowe w wysokości 100.000,- zł.

Na dochody majątkowe składają się następujące pozycje:

* Środki w wysokości 12.000,- zł zaplanowano, jako załatwione wpłaty z tytułu częściowej odpłatności z wykonanie przydomowych oczyszczalni ścieków.

* Kwota 68.000,- zł została zaplanowana w związku ze sprzedażą mieszkań komunalnych stanowiących majątek gminy.

* 20.000,- zł zaplanowano z tytułu zwrotu wydatków majątkowych poniesionych w związku z realizacją funduszy sołeckich.

Budżet gminy na rok 2015 to kwota ponad 10 mln zł, w tym wydatki inwestycyjne przewidziano na kwotę ponad 140 tys. zł. (e.)

Aktywne Pogranicze integruje się

W dniu 30 stycznia 2015 r. w Środowiskowym Domu Samopomocy w Międzylesiu odbyła się konferencja informacyjna zorganizowana w ramach prac nad Zintegrowaną Strategią Rozwoju Przygranicznego Obszaru Funkcjonalnego „Aktywne Pogranicze”. Projekt, który w pierwszym założeniu zjednoczył do wspólnego działania 7 gmin został poszerzony o kolejne i w obecnej wersji integruje 12 jednostek z powiatu białskiego.



Aktualnie w projekcie współpracują gminy: Janów Podlaski, Kodeń, Konstantynów, Leśna Podlaska, Łomazy, Piszczac, Rokitno, Sławatycze, Terespol, Tucznia, Zalesie, miasto Terespol. Ponadto swoją obecnością konferencję zaszczylił Starosta Białski - **Tadeusz Łazowski**,



Członek Zarządu Powiatu Białskiego - **Mariusz Kiczyński**, ks. Prałat **Stanisław Grabowiecki**, Przewodniczący Rady Gminy Tucznia **Zbigniew Sokołowski**, **Ryszard Boguszewski** Prezes EuroCompass Lublin, **Dariusz Koc** Dyrektor Operacyjny ds. Rozwoju KAPE, **Marek Kulesza** Dyrektor PHOTOVOLTAIKA Warszawa, **Paweł Matusiak** Pre-



zes Zarządu SRS Bausystem Sosnowiec, **Krzysztof Sołtysik** - Ciepło-Tech Turów, **Tomasz Sieńko** lubelskie.lu. Konferencję rozpoczął powitaniem uczestników oraz zaproszonych gości gospodarz i pomysłodawca projektu Wójt Gminy Tucznia **Zygmunt Litwiniuk**. Postęp prac nad Zintegrowaną Strategią Rozwoju Przygranicznego Obszaru Funkcjonalnego „Aktywne Pogranicze” zaprezentował Ryszard Boguszewski Prezes EuroCompass Lublin. Prezentację na temat możliwości współpracy samorządów z Krajową Agencją Poszanowania Energii - zaprezentował pan Dariusz Koc Dyrektor Operacyjny ds. Rozwoju KAPE.



Prezentacja na temat Technologii OZE - Marek Kulesza Dyrektor PHOTOVOLTAIKA Warszawa. Prezentacja na temat Technologii oszczędzania energii w budynkach - Paweł Matusiak Prezes Zarządu SRS Bausystem Sosnowiec. Prezentacja na temat Nowoczesne systemy grzewcze - Krzysztof Sołtysik - Ciepło-Tech Turów. Prezentacja na temat Nowatorskie systemy informacji - Tomasz Sieńko lubelskie.lu. (ug.)

Spotkanie konsultacyjne

W dniu 4 lutego 2015 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Tuczną odbyło się spotkanie konsultacyjne dotyczące *Zintegrowanej Strategii Rozwoju Przygranicznego Obszaru Funkcjonalnego „Aktywne Pogranicze” na lata 2015 - 2020*. Nowy okres programowania wymusza inne podejście dotyczące rozwoju obszarów, związane z wymiarem terytorialnym, współpracą partnerską oraz koncentracją działań na rozwiązywaniu wspólnych problemów i wykorzystaniu potencjałów rozwojowych. Powstała inicjatywa 12 przygranicznych samorządów gminnych: Janów Podlaski, Kodeń, Konstantynów, Leśna Podlaska, Łomazy, Piszczac, Rokitno, Sławatycze, Terespol, miasto Terespol, Tuczną, Zalesie dotycząca opracowania wspólnej strategii rozwoju Obszaru Funkcjonalnego tworzonego przez gminy.



Podczas spotkania przedstawiciele firmy EuroCompass Sp. z o.o. omówili następujące obszary tematyczne: *Jacy jesteście, co charakteryzuje POF „Aktywne Pogranicze”?* Przesłanki tworzenia strategii obszaru funkcjonalnego; Uwarunkowania przestrzenne wynikające ze stanu istniejącego (Położenie; Demografia i sieć osadnicza; Infrastruktura; Gospodarka; Środowisko kulturowe; Społeczeństwo i jakość życia; Jakość rządzenia). Cechy wyróżniające obszar. *W jakich kierunkach możemy się rozwijać?* Określenie funkcji rozwojowych obszaru; Wizja POF „Aktywne Pogranicze”; Cel główny oraz cele operacyjne, działania. *Jakie są możliwości finansowania?* Nowa perspektywa - inne podejście do finansowania zadań z programów operacyjnych. *Co możemy zrobić?* Identyfikacja przedsięwzięć inwestycyjnych i miękkich; Projekty partnerskie, sieciowa współpraca przedsiębiorstw. W spotkaniu uczestniczyli radni, przedstawiciele instytucji, przedsiębiorcy, koła gospodyń wiejskich, organizacje pozarządowe, pracownicy Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych oraz mieszkańców gminy. (e.)

Nowa perspektywa unijna na lata 2014-2020

Zarząd Województwa Lubelskiego opublikował „Harmonogram naboru wniosków” na rok 2015, który przewiduje organizację 15 konkursów. Zorganizują je Urząd Marszałkowski, Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie oraz Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie.

Należy cały czas monitorować strony poświęcone funduszom unijnym Urzędu Marszałkowskiego, Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz LAWPU w Lublinie jak też zapoznać się z materiałami poświęconymi Funduszom Europejskim, w szczególności prezentującymi możliwości korzystania ze środków europejskich na lata 2014-2020. Na popularnych portalach internetowych uruchomione zostały serwisy specjalne poświęcone Funduszom Europejskim. Do końca czerwca 2015 r. będą publikowane materiały informacyjne, przewidziane są także emisje dodatkowych materiałów multimedialnych.

Serwisy są dostępne bezpośrednio pod adresami: www.FunduszeUE.onet.pl; www.FunduszeUE.wp.pl; www.FunduszeUE.interia.pl.

Ponadto Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju przygotowało nową odsłonę serwisów internetowych Funduszy Europejskich. Dzięki zmianom portale MIR będą łatwiejsze w obsłudze. Portal, dostępny pod adresem www.FunduszeEuropejskie.gov.pl oraz serwisy krajowych programów zyskały odświeżoną, atrakcyjniejszą dla użytkowników szatę graficzną, ale co najważniejsze - będą łatwiejsze w obsłudze.

Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

Komisja Europejska zatwierdziła Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Negocjacje z Komisją Europejską trwały od września do 19 grudnia 2014 r. Ostatecznie Komisja Europejska zatwierdziła RPO WL w lutym 2015 r.

Pani premier 26 lutego symbolicznie zainaugurowała wykorzystanie kolejnej transzy funduszy europejskich. Komisja Europejska zatwierdziła wcześniej wszystkie 22 programy (6 krajowych) (Programy krajowe: Program Infrastruktura i Środowisko; Program Inteligentny Rozwój; Program Polska Cyfrowa; Program Wiedza Edukacja Rozwój; Program Polska

Pracowity rok

Rozmowa z **Moniką Czubla**, kierownikiem Środowiskowego Domu Samopomocy w Międzylesiu

*** Minął rok funkcjonowania waszej placówki na terenie gminy Tucznia. Jak ocenia pani ten czas?**

Weszliśmy do pustego budynku, malowanie, meblowanie, przygotowanie obiektu do przyjęcia uczestników. Równolegle zajmowaliśmy się pozyskiwaniem uczestników, obecnie mamy 25 osób, mieszkańców gminy Tucznia. To był rok ciężkiej, wytężonej pracy.

*** Pani kierownik Środowiskowy Dom Samopomocy opiekuje się osobami z zaburzeniami psychicznymi. Są to osoby, które mieszkają na wsi, dotychczas byli przede wszystkim w środowisku rodzinnym. Czy ludzie ci i ich rodziny są zadowoleni z oferty, z którą wyszliście? Jak teraz osoby te są postrzegane przez innych mieszkańców gminy, jak postrzegana jest wasza inicjatywa?**

Jesteśmy nowi, to fakt. Środowisko wiejskie z natury swojej jest konserwatywne. Był i jest problem z przełamywaniem stereotypów i barier natury społecznej. Choroby psychiczne to temat nadal wstydlivy i trudno się o tym rozmawia. Zdecydowana większość naszych uczestników to ludzie, którzy gdyby nie choroba, to doskonale odnajdywaliby się w społeczności, nie wykluczając nawet pracy zawodowej. Są to osoby bardzo empatyczne, wrażliwe a nawet nadwrażliwe. Nasi podopieczni to ludzie, często z bagażem życiowych doświadczeń, potrzebujący wsparcia, którzy pomimo swoich dysfunkcji mają takie same potrzeby jak ludzie zdrowi, a przede wszystkim potrzebny jest im kontakt z drugim człowiekiem. Potrzebny jest im również sukces a my tutaj pracujemy nad wydobywaniem z ludzi ich talentów i rozwijamy te umiejętności. Jestem przekonana, że takie placówki jak nasza na terenach wiejskich, gdzie ograniczony jest dostęp do specjalistycznej opieki są bardzo potrzebne. Dotychczas ludzie z zaburzeniami psychicznymi na terenie naszej wiejskiej gminy nie mieli możliwości bycia objętymi specjalistyczną pomocą, jakiej wymagają ich choroby. Obecnie nasi uczestnicy dzięki obecności w ŚDS mają możliwość korzystania z szerokiej oferty usług. ŚDS stara się rekompensować braki w opiece nad osobami wykazującymi zaburzenia psychiczne nie tylko na terenie swojej gminy, lecz również wychodzi naprzeciw potrzebom w sąsiedniej gminie Sławatycze. W związku z tym w dniu 23 marca 2015 r. zostało zawarte porozumienie międzygminne, umożliwiające przyjęcia osób wymagających wsparcia z gminy Sławatycze.

Tak więc staramy się ciągle rozwijać i wychodzić naprzeciw potrzebom naszych uczestników i ich rodzin.

Ważne jest też to, że ŚDS powstał dzięki osobistemu zaangażowaniu pana wójta Zygmunta Litwiniuka, któremu udało się pozyskać na ten cel fundusze spoza budżetu gminy. Placówka jest utrzymywana z pieniędzy Wojewody Lubelskiego a więc z budżetu państwa - Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

*** Więc sukces waszej pracy zależy też od postawy całej społeczności?**

Tak. Prowadzimy szereg działań mających na celu poprawę wizerunku osoby z zaburzeniami psychicznymi w społeczeństwie.

Nie chcemy być ośrodkiem „zamkniętym”, naszym celem jest wyciągnięcie ludzi potrzebujących wsparcia z domów i włączenie ich w życie społeczne. Tym bardziej, że nasi uczestnicy w przeważającej liczbie są to



osoby samotne, W placówce ludzie ci, mogą tak powiedzieć, mają swoje życie. Poznają się nawzajem, uczą się tolerancji, zawierają przyjaźnie i to jest dla wielu zupełnie nowe doświadczenie. Przecież nic nie jest bardziej budującego dla człowieka jak kontakt z drugim człowiekiem.

Już po roku naszej działalności zauważalny jest wzrost świadomości społeczeństwa na temat potrzeby prowadzenia takiej placówki, myślę, że czas i nasza tutaj obecność, z czasem też zrobi swoje, uważam, że inicjatywa Wójta gminy Tucznia oraz nasza praca są w pełni wartościowe.

*** Na co mogą liczyć uczestnicy ŚDS?**

Uczestnicy mają zapewnioną opiekę lekarza psychiatry, podstawową opiekę pielęgniarską wsparcie psychologiczne, uczestniczą w terapii zajęciowej, zajęciach muzycznych oraz warsztatach multimedialnych. Organizujemy również szereg imprez kulturalno - rozrywkowych.

Przez rok z Tadeuszem Kościuszką

W związku z 220 rocznicą Insurekcji Kościuszkowskiej, Rada Powiatu w Białej Podlaskiej w dn. 30 grudnia 2013 r., pragnąc uhonorować to wydarzenie, ustanowiła rok 2014 - Rokiem Kościuszkowskim w Powiecie Białym. Był to wyraz hołdu oddanego patriotyzmowi, ofiarności i determinacji w walce o niepodległość ojczyzny wszystkich Polaków zaangażowanych w ten narodowy zryw. Powiat biały także miał w nim udział poprzez sławną, choć przegraną bitwę pod Terespołem. Zatem szczególna pamięć niepodległościowych dążeń przodków powinna być także naszym udziałem.



Spółeczność Zespołu Szkół w Tucznej - dyrekcja, nauczyciele i uczniowie - aktywnie włączyli się w tę społeczną inicjatywę poprzez organizację różnorodnych przedsięwzięć związanych z upowszechnianiem wiedzy o tym tak ważnym w historii Polski wydarzeniu, pamięcią o jego rocznicy oraz poprzez uczestnictwo w tych imprezach. Nasze działania wspierali: proboszcz parafii w Tucznej ks. Henryk Szustek, który jest znany z zamiłowania do historii i podróży na kresy wschodnie oraz Wójt Gminy Tuczna Zygmunt Litwiniuk.



Cel, który przyświecał obchodom - to kształtowanie patriotyzmu u młodych ludzi i odpowiednich postaw nawiązujących do świetlanej postaci naszego wielkiego Rodaka - Tadeusza Kościuszki i uczestników jego słynnej Insurekcji.

Obchody Roku Kościuszkowskiego w naszej szkole oficjalnie rozpoczęto w dniu 3 lutego 2014 r. Koordynator imprez zw. z Rokiem Patrona naszych szkół - p. Edyta Polak na szkolnym apelu zapoznała społeczność uczniowską z programem uroczystości pod hasłem **Przez rok z Tadeuszem Kościuszką**.

24 marca 2014 r., dokładnie w 220 rocznicę przysięgi złożonej przez Naczelnika Państwa na rynku w Krakowie szkoła obchodziła **Dzień Patrona**. Uroczystość rozpoczęła się przemarszem społeczności szkolnej, z pocztami sztandarowymi na czele, do kościoła parafialnego na mszę św., którą celebrował ks. proboszcz Henryk Szustek. W homilii swej zaznaczył nierozdzielny związek walk narodowo-wyzwoleńczych i patriotycznych postaw wielkich Polaków, w tym - Tadeusza Kościuszki, z wiarą polskiego narodu.

Obchody Święta Patrona szkoły kontynuowane były w hali sportowej Zespołu Szkół w Tucznej. Na wstępie głos zabrała dyrektor



ZS, **Renata Fedorowicz**, witając przybyłych gości. W swoim przemówieniu podkreśliła zasługi Tadeusza Kościuszki, który jest wzorem do naśladowania dla wielu już pokoleń młodych Polaków.

Następnie uczniowie ZS zaprezentowali montaż historyczno-literacko-muzyczny przygotowany pod kierunkiem nauczycielek: p. Alicji Hołownia, p. Elżbiety Sokołowskiej i p. Zofii Lipka. Barwny życiorys naszego Patrona przedstawiony przez gimnazjalistów - Gabrię Jarocką i Kamila Łaskiego - przeplatały: poezja i pieśni patriotyczne w wykonaniu szkolnego chóru, a całości dopełniało odpowiednie tło muzyczne. W trakcie występów młodzieży, do recytowanych treści, nauczyciel historii - p. Edyta Polak prezentowała slajdy obrazujące sceny z życia naszego Patrona.

Bogata część artystyczna zakończyła się *Polonezem Kościuszkim* we wdzięcznym wykonaniu ubranych w stroje ludowe uczniów klasy III b szkoły podstawowej - pod kierunkiem p. Magdaleny Fedorowicz.



Po krótkiej przerwie odbyła się projekcja filmu *Jego imię - Polska*. Widzowie mieli wirtualną możliwość zwiedzenia miejsc zw. z Tadeuszem Kościuszką. Podziwiali m.in. jego rękopisy, odznaczenia i portrety z różnych okresów życia. Ciekawostką dla wielu była twórczość malarska naszego patrona. Spod jego pędzla wyszły bowiem obrazy przedstawiające zarówno postacie, jak i krajobrazy. Nie ulega wątpliwości, że była to postać nietuzinkowa, żołnierz - patriota, jednocześnie wrażliwy artysta.

Na zakończenie dyrektor Renata Fedorowicz serdecznie podziękowała zgromadzonemu za udział w świętowaniu, gościom za przybycie oraz wszystkim zaangażowanym w organizację uroczystości tak ważnej dla społeczności ZS w Tucznej. Wszyscy uczestnicy imprezy otrzymali znaczki okolicznościowe.

Uroczystym obchodom Dnia Patrona przyświecały słowa Tadeusza Kościuszki: *Jednością tylko możemy być silni*.

W dniu 30 marca 2014 r. odbył się w naszej szkole konkurs historyczny **Co wiem o patronie mojej szkoły - Tadeuszu Kościuszkę**. Konkurs przebiegał w dwóch etapach. Po pierwszym, trwającym 60 minut, z czterech klas biorących w nim udział /kl. IVa, IVb, VIa, VIb/, których drużyny liczyły po 4 osoby, wyłoniono 3 zwycięskie grupy,

które przeszły do następnego etapu. Ostatecznie, w finale /rozrywka trwała 45 minut/, największą liczbę punktów zdobyli uczniowie kl. IVb, zajmując I miejsce. Drugie miejsce zajęli uczniowie kl. VIa, a III - drużyna kl. VIb. Za udział w konkursie i odniesione w nim sukcesy uczniowie otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe.

Uczniowie naszego gimnazjum - **Kinga Jarocka** i **Daniel Łobacz** z kl. IIIa wzięli udział w zewnętrznym, powiatowym konkursie historycznym **Bohaterowie Powstania Kościuszkowskiego**, który odbył się 9 maja 2014 r. w Liceum Ogólnokształcącym im. Bohaterów Warszawy w Terespolu.



Następnymi imprezami poświęconymi Patronowi naszej placówki oświatowej - wg harmonogramu uroczystości i imprez zw. z obchodami Roku Kościuszkowskiego w naszym powiecie - były szkolne wycieczki szlakiem tego wielkiego bohatera narodowego. Pierwsza z nich odbyła się 7 maja 2014 r. Wycieczka rozpoczęła się od zwiedzania cmentarza wojennego w Kocku, gdzie spoczywają prochy gen. Kleeberga oraz 81 jego żołnierzy poległych w październiku 1939 r. Uczniowie oddali hołd poległym za ojczyznę odśpiewując hymn narodowy oraz zapalając symboliczny znicz. W Woli Gułowskiej oglądano barokowy kościół oraz znajdujący się w nim cudowny obraz NNP. W Woli Okrzejskiej natomiast uczniowie zwiedzili muzeum Henryka Sienkiewicza, gdzie dokładnie poznali życie i twórczość autora Trylogii. Kulminacyjnym punktem wycieczki były Maciejowice, gdzie 10 października 1794 r. rozegrała się największa i najbardziej krwawa bitwa XVIII-wiecznej Polski. Obecnie na rynku miasta znajduje się pomnik ufundowany przez społeczeństwo w 1976 r., poświęcony **TADEUSZOWI KOŚCIUSZCE, NACZELNIKOWI NARODU POLSKIEGO I JEGO ŻOŁNIERZOM - W ROCZNICĘ BITWY POD MACIEJOWICAMI**.



Później udano się w miejsce wyjątkowe - pod Kopiec Kościuszkowski w Krępie upamiętniający wzięcie do niewoli rannego bohatera w czasie potyczki z Kozakami przy miejscowym dworze. Kopiec został usypany przez miejscową ludność. Na jego szczycie znajduje się drewniany krzyż na granitowym fundamencie z tablicą informującą o jego wystawieniu w setną rocznicę śmierci Kościuszkowskiego (15 X 1817 - 15 X 1917).

W drodze na Podzamcze oglądano pomnik kos ustawionych na sztorc - upamiętniający bohaterskich żołnierzy Naczelnika Insurekcji - chłopskich kosynierów. Obok nich usytuowany jest kamień z napisem: **1794-1974 W HOŁDZIE TADEUSZOWI KOŚCIUSZCE NACZELNIKOWI NARODU I JEGO ŻOŁNIERZOM**. Tutaj także uczczono pamięć bohaterów walk narodowowyzwoleńczych w 1794 r., a następnie udano się pod najcenniejszy zespół zabytkowy w gminie Maciejowice, którym jest siedziba Zamoyskich na Podzamczu. Znajduje się tu kamień - pomnik z podobizną Tadeusza Kościuszkowskiego i napisem:



MIEJSCE OSTATNIEGO BOJU NACZELNIKA NARODU POLSKIEGO TADEUSZA KOŚCIUSZKI - 10 X 1794, upamiętniający 200 rocznicę wyjątkowo ciężkich i krwawych zmagania powstańców z Rosjanami. Przed pomnikiem pani dyrektor wraz z delegacją uczniów naszej szkoły zapaliła znicz, a wszyscy zebrani uroczystie odśpiewali polski hymn narodowy. Temu niecodziennemu wydarzeniu towarzyszył także poczet sztandarowy Szkoły Podstawowej w Tucznej.

Podsumowaniem i dopełnieniem wycieczki była wizyta naszej młodzieży w MUZEUM TADEUSZA KOŚCIUSZKI I BITWY MACIEJOWICKIEJ, które znajduje się w ratuszu, na rynku w Maciejowicach.

Podobnym szlakiem Kościuszkowskiego udali się także w dniu 27 maja 2014 r. najmłodszy uczniowie naszego Zespołu Szkół - klasy I-III szkoły podstawowej. Muzeum Tadeusza Kościuszkowskiego w Maciejowicach było także jednym z punktów wycieczki naszej młodzieży gimnazjalnej, która odbyła się w tym samym dniu - 27 maja 2014 r.



Rok Kościuszkowski stał się doskonałą okazją do przybliżenia młodzieży szkolnej nie tylko sylwetki samego Tadeusza Kościuszkowskiego, ale również charakteru epoki, w której żył ten wielki patriota. W tym celu zorganizowany został **poranek poetycki Poezja miłosna epoki kościuszkowskiej**, który odbył się w naszej szkole w dniu 2 czerwca 2014 r. Tego dnia przedstawiono też wyniki konkursu plastycznego **Kościuszek w moich oczach** /portret/ I miejsce zdobyła uczennica kl. VI a szkoły podstawowej - Marta Jarocka.

Podczas obchodów Dnia Dziecka ogłoszono wyniki szkolnego konkursu informatycznego na prezentację multimedialną dla uczniów gimnazjum **Tadeusz Kościuszek w oczach współczesnych i pa-**

mięci potomnych wzięło udział 12 osób z klas trzecich miejscowego gimnazjum. Komisja wyłoniła następujących zwycięzców: I miejsce - uczennice kl. IIIB G: Paulina Kukawska, Sandra Andrzejewska, Karolina Lipka i Aleksandra Slass, II miejsce - uczennice kl. IIIA G: Kinga Jarocka i Karolina Falkiewicz oraz kl. IIIB G: Agata Rozwadowska i Agnieszka Lipka. Wyróżnienie w tym konkursie przyznano Adamowi Czernikowi z kl. IIIB G.

U progu ubiegłorocznych wakacji, w pierwszych dniach lipca 2014 r., szlakiem wielkich Polaków - Tadeusza Kościuszki i Adama Mickiewicza - wycieczką autokarową pod kierownictwem proboszcza tutejszej parafii pw. św. Anny w Tucznej, ks. **Henryka Szustka**, na Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej podążyła grupa złożona z dyrekcji



i nauczycieli miejscowego Zespołu Szkół, przedstawicieli lokalnego samorządu: wójta gminy Tuczna - Zygmunta Litwiniuka i radnego powiatu biańskiego - Mariusza Kiczynskiego oraz innych miłośników ojczystej historii i kultury z naszych stron.

Jednym z głównych miejsc odwiedzonych przez uczestników wyjazdu był Kosów Poleski - miasto na Białorusi, w obwodzie brzeskim, w rejonie iwacewskim, liczące obecnie ok. 2 tysięcy mieszkańców. Obejrzelismy tu kościół katolicki pod wezwaniem Przenajświętszej Trójcy, wybudowany w stylu neoromańskim, zbudowany w 1878 r. Wcześniej na jego miejscu znajdował się kościółek, w którym w 1746 r. ochrzczony został nasz Patron, Tadeusz Kościuszko, urodzony w odległej o pół kilometra od Kosowa Poleskiego Mereczowszczyźnie, do której turyści z Tucznej także się udali. Tutaj dokładnie zwiedzili wnętrze domu, w którym 4 lutego 1746 r. przyszedł na świat i spędził swe dzieciństwo Andrzej Tadeusz Bonawentura Kościuszko, przyszły generał, polski bohater narodowy, Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej w Insurekcji 1794 r.

W dniu 21 września 2014 r. w ramach Roku Kościuszkowskiego poczty sztandarowe Zespołu Szkół w Tucznej - szkoły podstawowej i gimnazjum, wzięły udział w **uroczystym odsłonięciu pomnika Tadeusza Kościuszki w Terespolu**.

Miasto to jest jedną z miejscowości leżących na chwałeb-

nym szlaku Insurekcji Kościuszkowskiej. Pod Terespoliem właśnie 19 września 1794 r. stoczono jedną z ważniejszych bitew powstania narodowego. Korpus rosyjski gen. A. Suworowa osaczył tu zmuszoną do odwrotu w bitwie pod Krupczycami dywizję gen. K. Sierakowskiego. Przegrana Polaków była początkiem upadku ludowego zrywu, którego celem było uwolnienie naszego państwa spod zaborów. Pomnik konny bohatera, uznawany za wielką rzadkość, nieprzypadkowo więc - głównie dzięki staraniom Kresowego Bractwa Strzelców Kurkowych - stanął w centrum tego miasta w 220 rocznicę tych znaczących, lecz także smutnych wydarzeń w historii naszego kraju.

Ostatnią imprezą wyjazdową poświęconą Patronowi naszej szkoły była wycieczka do Dubienki /powiat chełmski/, w okolicy



k której znajduje się pole bitwy stoczony 18 lipca 1792 r. przez Tadeusza Kościuszkę i jego żołnierzy z Rosjanami, określanej w podręcznikach historii jako bitwy pod Dubienką. Miejscowa ludność upamiętniła ją w 1861 r., usypując na południowym skraju wsi Uchańka kopiec z ziemi. W 1964 r. został on odnowiony i częściowo zrekonstruowany. Obecnie osiąga wysokość 10 m., a na jego szczycie usytuowano maszty, na których umieszczono znak Orła Białego oraz wizerunek Tadeusza Kościuszki.

Uczniowie klas IV - VI naszej szkoły podstawowej także i w tym miejscu oddali hołd wielkiemu Polakowi - bohaterowi trzech narodów: Polski, Francji i Ameryki. Wycieczka odbyła się w dniu 23 września 2015 r.

Imprezom i konkursom z obchodami Roku Kościuszkowskiego w naszej szkole towarzyszyły **okolicznościowe gazetki**, sporządzone na tablicach ściennych w wielu klasopracowniach lub stojących na szkolnych holach, dotyczące postaci naszego Patrona i 220 rocznicy jego słynnej Insurekcji. Było to swoiste tło, które sprawiało, że czuliśmy obok siebie nieustanną obecność świetlanej postaci naszego wielkiego Rodaka.

Osobliwym uwieńczeniem bogatych w uroczystości i imprezy obchodów Roku Kościuszkowskiego w naszej szkole było **oddanie hołdu przez dyrekcję i nauczycieli Zespołu Szkół w Tucznej Sercu Tadeusza Kościuszki znajdującym się w Kaplicy Zamku Królewskiego w Warszawie**, które nastąpiło w dniu 19 października 2014 roku.

Czas poświęcony pamięci jednego z największych w historii Polaków, narodowego bohatera, bojownika "o wolność naszą i waszą" - Tadeusza Kościuszki - w naszym Zespole Szkół były okazją dla całej społeczności szkolnej i lokalnej do przypomnienia i wzbogacenia wiedzy nie tylko o tej chlubnej Postaci, ale także o wielu ważnych wydarzeniach z historii naszej ojczyzny i świata.

Oficjalne zakończenie i podsumowanie obchodów Roku Kościuszkowskiego w naszym środowisku zakończyła uroczystość Dnia Patrona, która odbyła się w dniu 26 marca 2015 r. Rozpoczęła się mszą św. w intencji poległych w obronie ojczyzny. Następnie uroczystość była kontynuowana w murach szkoły. Na początku dyrektor Renata Fedorowicz podziękowała wszystkim zaangażowanym za zrealizowany bogaty program obchodów i przekazała pamiątkowe dyplomy od Starosty Powiatu Biańskiego **Tadeusza Łazowskiego**, jako wyraz wdzięczności za wkład pracy i przeprowadzenie cennych inicjatyw, które wpięły się w obchody Roku Kościuszkowskiego w Powiecie Biańskim. Pani dyrektor podziękowała również rodzicom uczniów za umożliwienie dzieciom wzięcia udziału w wycieczkach śladami Patrona. W dalszej części, zebrani w hali sportowej, podziwiali część artystyczną **Wspomnienia o Kościuszcze** przygotowaną pod kierunkiem p. Izabeli Tajchert. Całość zakończyła prezentacja multimedialna, zawierająca krótkie opisy działań przeprowadzonych w szkole oraz pamiątkowe zdjęcia.

Renata Fedorowicz

Naszym dzieciom



Naszym dzieciom

Na początku 2012 roku dyrektor i grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy Dużej zostali powiadomieni przez pracowników Urzędu Gminy w Tucznnej, że ze względów ekonomicznych zostanie zlikwidowana ich placówka. Na sesji Rady Gminy podjęto decyzję o likwidacji szkoły z dniem 31 sierpnia 2013 roku. Zawiadomienie zainteresowanych o likwidacji z rocznym wyprzedzeniem dało czas na przedyskutowanie tematu i zawiązanie stowarzyszenia w celu przejęcia i poprowadzenia szkoły. 15 maja 2012 roku utworzono Stowarzyszenie „NASZYM DZIECIOM”, którego członkami zostali okoliczni mieszkańcy i nauczyciele zlikwidowanej placówki. Przejęcie szkoły przez stowarzyszenie nie pociągnęło za sobą istotnych dla uczniów i ich rodziców zmian: szkoła jest placówką niepubliczną funkcjonującą na zasadach publicznych, nadzór pedagogiczny nad nią sprawuje Lubelski Kurator Oświaty, placówka utrzymuje się z subwencji państwowej naliczanej i przydzielanej przez Urząd Gminy w Tucznnej. Szkoła jest dla uczniów bezpłatna. Obecnie do szkoły uczęszcza 51 dzieci (36 uczniów i 15 dzieci z oddziału przedszkolnego mieszane). Dzieci korzystają z dofinansowania do dożywiania i wyprawki szkolnej na dotychczasowych zasadach. Klasa pierwsza korzysta z bezpłatnych podręczników i pomocy edukacyjnych. Uczniowie dojeżdżający nie ponoszą kosztów biletów. W szkole realizowane są programy rządowe: *Owoce w szkole* i *Szklanka mleka*.

Prezes stowarzyszenia „NASZYM DZIECIOM” pani **Iwona Lewczuk** powiedziała o szkole: Już drugi rok szkolny Stowarzyszenie „NASZYM DZIECIOM” prowadzi Szkołę Podstawową w Dąbrowicy Dużej. Dzięki zaangażowaniu nauczycieli i personelu placówka funkcjonuje bardzo dobrze. Wielu z nich nie tylko realizuje proces dydaktyczno-wychowawczy, ale także „bawi się” np. w zaopatrzeniowca. Bo przecież trzeba zakupić środki czystości, materiały papiernicze czy chociażby żarówki. W placówce nie ma sekretariatu i zatrudnionej w nim sekretarki, a doszło wiele obowiązków związanych z prowadzeniem szkoły. Dlatego też dyrektor pani Jadwiga Jeruzalska oprócz przydzielonych zajęć i zadań wynikających z zajmowanego stanowiska, prowadzi szereg działań administracyjnych i rachunkowych oraz wynikających z działalności Stowarzyszenia.

Należy wspomnieć również o pomocy, jaką Stowarzyszenie i Szkoła otrzymują ze strony rodziców uczniów. Ilekroć zachodzi potrzeba uczestniczą w życiu placówki, bądź wychodzą z inicjatywą. Nieocenioną pomoc ofiarowuje nam pan Stanisław Jarosiewicz, który dba o budynek szkoły i teren przyszkolny jak o własne podwórko.

Od września 2014 roku Stowarzyszenie przejęło prowadzenie Punktu Przedszkolnego w Tucznnej, gdzie pani Jeruzalska pełni nadzór pedagogiczny. Jest też „łącznikiem” między szkołą a Urzędem Gminy w Tucznnej, między którymi zawiązała się zgodna i owocna współpraca, a ja zajmuję się administracją biurową i personalną. Zdaniem pani **Jadwigi Jeruzalskiej** dyrektora szkoły:

Żyjemy w czasach, gdy wiele placówek oświatowych znika z mapy szkół. Przyczyniają się do tego czynniki ekonomiczne i niż demograficzny. Dlatego też poprzednia publiczna szkoła prowadzona przez Jednostkę Samorządu Terytorialnego została zlikwidowana w 2013 r. Szkoła którą kieruję jest szkołą niepubliczną i posiada uprawnienia szkoły publicznej. Uczniowie korzystają z zajęć dydaktycznych w wymiarze określonym przez podstawę programową oraz wytyczne Ministerstwa Oświaty. Szkoła zapewnia warunki niezbędne do właściwej realizacji procesów nauczania, a ich przebieg jest poprawny i właściwie zorganizowany. Przy tej okazji warto pochwalić się wynikami nauczania mierzonymi sprawdzianem szóstkłasy, które plasują się najwyżej w gminie oraz na poziomie powiatu i województwa. Uczniowie mają możliwość rozwoju na bezpłatnych zajęciach dodatkowych. Baza dydaktyczna placówki jest wystarczająca. Klasopracownie wyposażone mamy w nowoczesne pomoce dy-



daktyczne: posiadamy tablicę interaktywną, dobrze funkcjonującą pracownię komputerową i bibliotekę z bogatym księgozbiorem. Dzięki udziałowi w programach unijnych mamy świetnie wyposażone klasopracownie do edukacji wczesnoszkolnej i oddział przedszkolny z nowoczesnym placem zabaw. Nauczyciele tworzą atmosferę sprzyjającą uczeniu się - umiejętnie indywidualizują pracę z uczniem, przygotowują do konkursów, rozpoznają i rozwijają zainteresowania, niosą pomoc uczniom mającym problemy w nauce. Po likwidacji szkoły publicznej większość nauczycieli pozostała w naszej placówce. Są to nauczyciele z wysokimi kwalifikacjami, awansami zawodowymi (4 dyplomowanych, 6 mianowanych), dużym stażem pracy. Mimo, iż są zatrudnieni na kodeksie pracy z pensum 26 godzin, z wynagrodzeniem o wiele niższym niż na Karcie Nauczyciela z pełnym oddaniem i pasją poświęcają się swojej pracy. Działania szkoły ściśle przenikają się z inicjatywami stowarzyszenia i odwrotnie.

Członkowie Stowarzyszenia „NASZYM DZIECIOM” oraz dzieci i rodzice integrowali się z mieszkańcami regionu na Słonecznej Majówce w Międzyzlesiu. Przy tej okazji uczniowie SP w Dąbrowicy Dużej mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności wokalne i aktorskie. Dzieci z oddziału przedszkolnego wystąpiły w przedstawieniu teatralnym „Lis i cztery łasiczki”, a uczniowie starszych klas zaśpiewali piosenki dziecięce.

W obecnym czasie realizowanych jest wiele przedsięwzięć, działań i programów poruszających tematykę pierwszej pomocy przedmedycznej. Wychodząc problematyce naprzeciw Zarząd Stowarzyszenia „NASZYM DZIECIOM” postanowił przybliżyć powyższe zagadnienie okolicznym mieszkańcom. W związku z tym zorganizowane zostały warsztaty, na których omówiono i zaprezentowano zasady udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, obowiązki i konsekwencje prawne wynikające z udzielenia lub nieudzielenia pierwszej pomocy. W spotkaniu uczestniczyli mieszkańcy wsi Dąbrowica Duża i Dąbrowica Mała, głównie rodzice uczniów SP. Zajęcia prowadziła nauczycielka przeszkolona w ramach programu „Ratujemy i uczymy ratować”.

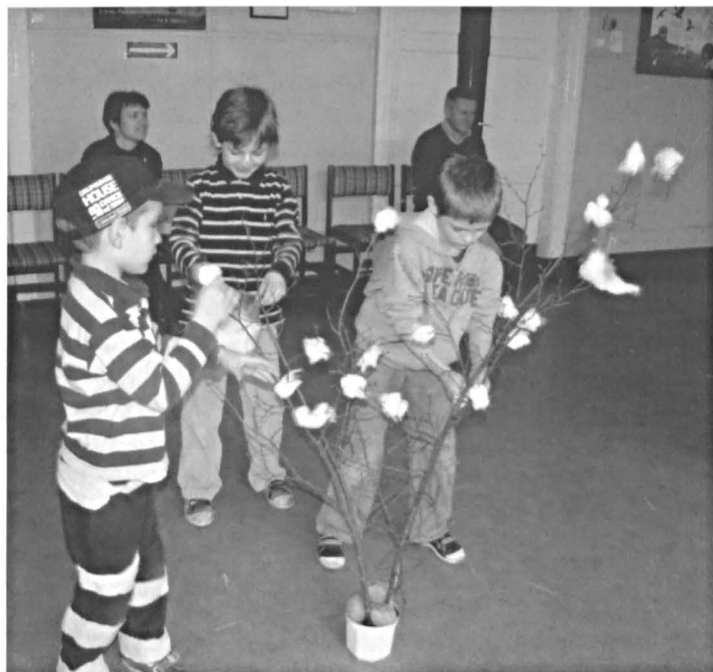
Dąbrowica Mała w gminie Piszczac to niewielka wieś sąsiadująca z Dąbrowicą Dużą gmina Tuczną. Miejscowość rozstawił **Bazyli Albiczuk** - artysta ludowy, który żył i tworzył w tejże wsi. Stowarzyszenie „NASZYM DZIECIOM” zobowiązało się do opieki nad grobem artysty i systematycznie uczniowie wspólnie z nauczycielem prowadzą prace porządkowe, składają kwiaty i zapalają znicze.

Stowarzyszenie pamięta również o grobach żołnierzy poległych w II wojnie światowej, których mogiły znajdują się w lesie na terenie gminy. Także tam uczniowie i nauczyciele prowadzą prace porządkowe, zapalają znicze, składają kwiaty, a w razie potrzeb angażują się mieszkańcy Dąbrowicy Dużej, w ten sposób zostały naprawione drewniane krzyże. W porozumieniu z zarządem stowarzyszenia mieszkaniac wsi pan **Stanisław Jarosiewicz** wykonał i umieścił na jednej z mogił metalowy krzyż.

Mimo wielu ogólnopolskich akcji, środowiska wiejskie, poza bibliotekami i szkołami, nie włączają się zbyt w promowanie i upowszechnianie czytelnictwa. Dlatego też SP w Dąbrowicy Dużej, pod patronatem Stowarzyszenia „NASZYM DZIECIOM”, od kilku już lat organizuje kiermasze książek adresowane do wszystkich czytelników: dzieci, młodzieży i dorosłych. Do sprzedaży przeznaczone są książki z „Księgarni Taniej Książki” dostarczane do szkoły drogą kurierską. Dzięki kiermaszom pozyskiwane są również nowe książki do szkolnej biblioteki, z której korzystają nie tylko uczniowie, ale również mieszkańcy okolicznych wsi.

Od czasu kiedy zaczęto promować w Polsce akcję „Sprzątanie świata”, SP w Dąbrowicy Dużej wraz ze swoimi uczniami włącza się do tej inicjatywy. W określonym dniu uczniowie wszystkich oddziałów pod opieką nauczycieli porządkują okolice szkoły oraz wiejskie ulice. Niejednokrotnie postępowanie dzieci bacznie obserwowali dorośli mieszkańcy wsi, na których zachowanie uczniów musiało wywrzeć mniejsze lub większe wrażenie. Efektem tego jest liczny udział rodziców i wsparcie swoich pociech w organizowanych przez szkołę akcjach: „Czysta Ziemia” i „Zakrecona akcja”. Uczniowie z pomocą rodziców w dużych ilościach dostarczają makulaturę, plastikowe butelki, aluminiowe puszki, baterie, co przekłada się na wynik punktowy szkoły w ogólnopolskiej klasyfikacji, a uczniowie przodujący w ilości zebranych surowców wtórnych otrzymują nagrody rzeczowe. Zgromadzone nakrętki wysyłane są do Fundacji „Mały Książę”, która sprawuje opiekę nad Lubelskim Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia.

SP w Dąbrowicy Dużej od wielu lat organizuje uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka. Dyrekcja szkoły i członkowie Stowarzyszenia „NASZYM DZIECIOM” zgodnie uznali, że jest to szczególnie uroczystość, dzięki której integrują się nie tylko uczniowie i rodzice, ale również najstarsze pokolenia. Zapewnienia zaproszonych na imprezę gości - babć i dziadków potwierdzają, że jest to jedna z niewielu „atrakcji” w ich dość monotonnej codzienności. W trakcie spotkania jego bohaterowie mają okazję nie tylko podziwiać wokalne i aktorskie popisy swoich wnuków, ale bardzo często spotykają swoich dawno niewidzianych kolegów, jeszcze z lat szkolnych. Organizowana w szkole impreza dostarcza zebrany wiele emocji i wzruszeń, pozwala wrócić wspomnieniami do przeszłości oraz odnowić dawne znajomości.



Zwyczajem SP w Dąbrowicy Dużej jest organizowanie w okresach świątecznych spotkań wielkanocnych i bożonarodzeniowych, na które zarząd stowarzyszenia, dyrektor i grono pedagogiczne wraz z uczniami zapraszają rodziców oraz gości z Urzędu Gminy w Tucznę na wspólne kolędowanie, dzielenie się opłatkiem i przeżywanie czasu Wielkiej Nocy.

W trakcie uroczystości uczniowie prezentują przygotowaną pod opieką nauczycieli część artystyczną. Wspólnie z chętnymi rodzicami organizowany jest również poczęstunek adekwatny do święta. Dostojni goście i świąteczna oprawa uroczystości potęgują przeżycia uczniów i podnoszą rangę wydarzeniom.

W tym roku takie spotkanie odbędzie się 31 marca.

Co roku odbywa się apel wielkanocny na którym uczniowie przedstawiają mękę pańską, dzielimy się jajkiem, składamy życzenia świąteczne, odbywa się podsumowanie konkursu na najładniejszą palmę i pisanekę.

W tym roku odbyły się wielkanocne warsztaty artystyczne, Dzieci wykonywały pisanekę techniką decupage i krosy z krepiny. Zajęcia prowadziły panie ze świetlicy „Jaskółka” z Piszczaca.

Napisały:

Iwona Lewczuk, Justyna Chazan,
Dorota Skwierczyńska

dokończenie ze str. 9

Nowa perspektywa unijna na lata 2014-2020

Wschodnia; Program Pomoc Techniczna) i 16 regionalnych) na lata 2014-2020.

Lubelskie ma otrzymać na realizację projektów RPO 2,23 mld euro. W latach 2007-2013 region miał do dyspozycji 1,74 mld euro.

Dodatkowo Województwu Lubelskiemu udało się uzyskać z budżetu państwa 80 mln euro na dofinansowanie tych projektów, które są zawarte w kontrakcie terytorialnym i w RPO. O tyle zostanie pomniejszony wkład własny beneficjentów. Trzeba mieć nadzieję, że skorzystają gminy, ponieważ wiele samorządów gminnych jest zadłużonych na tzw. dobre kredyty finansujące wkład własny do projektów.

Co prawda został ogłoszony harmonogram konkursów na rok 2015, ale oferta skierowana jest do dużych operatorów i dopiero oni będą ogłaszali konkursy, z których będą mogły korzystać organizacje pozarządowe, osoby starające się o rozpoczęcie działalności gospodarczej. Do konkursów należy się już przygotować a więc dysponować diagnozą potrzeb danej organizacji pozarządowej, placówki oświatowej czy innej instytucji, która może się ubiegać o środki unijne. Należy też zapoznać się ze Szczegółowym Opisem Priorytetów (SZOP). Wiedza ta będzie bardzo przydatna w chwili zapoznawania się z dokumentacją konkursową ogłaszanych konkursów.

W nowej perspektywie unijnej na znaczeniu zyskuje Ministerstwo Gospodarki, ponieważ w związku z wymaganiami nowej perspektywy unijnej, większość pieniędzy ma trafić do przemysłu oraz na badania.

Samorządy będą musiały wspomóc przedsiębiorstwa, pomóc im w zdobyciu unijnych funduszy, by potem z tego pośrednio skorzystać.

Przedsiębiorca od samorządu oczekuje przede wszystkim braku przeszkód, odstręczając go problemy biurokratyczne. Trzeba tak zrobić, żeby te pieniądze zostały w gminie czy w powiecie na lata, żeby te pieniądze nie zniknęły po 2020 roku.

Bez współpracy z inwestorami samorządy będą miały problemy z uzyskaniem trwałego efektu z inwestycji, które poczynią w tej perspektywie. Innowacyjność, zwiększenia znaczenia nauki w biznesie, o których się mówi, są pewnym kluczem, narzędziem, ale celem jest trwała przewaga konkurencyjna. 80 proc. naszego eksportu to jest jednak Unia Europejska - musimy konkurować jakością produktu, ale jakością związaną z polską marką.

W Województwie Lubelskim zmniejszony został poziom nakładów na badania, rozwój i innowacje. Komisja Europejska proponowała 150 mln euro, pod-

czas gdy w poprzednim okresie udało się wykorzystać na te cele tylko nieco więcej niż 5 mln euro. Dlatego też przyjęto, że 100 mln euro będzie tu kwotą wystarczającą, a 50 mln euro zostanie przeznaczone na inne ważne zadania, np. w dziedzinie ekologii.

Teza, że dostaliśmy dużo, ale trudnych pieniędzy wydaje się słuszna. Komisja Europejska nałożyła dużo ograniczeń na RPO w Polsce i regiony mogą mieć problemy z wykorzystaniem tych pieniędzy.

Pieniądze unijne są ważne, do ich wykorzystania trzeba się przyłożyć, ale trzeba też przeprowadzić zmiany w organizacji naszego państwa, które w wielu wymiarach nie funkcjonuje tak jak powinno. **Nie można zapominać, że po 2020 roku, dotacje unijne dla Polski będą wielokrotnie mniejsze.** Nie możemy opierać rozwoju państwa jedynie na wydawaniu unijnych pieniędzy. Musimy go opierać na własnych zasobach. Jeżeli to zaniedbamy, a na razie nie jest pod tym względem dobrze, to po 2020 roku czekają nas problemy.

Jeszcze jedna ważna techniczna kwestia. Z końcem 2015 roku cała korespondencja dotycząca projektów dofinansowanych z Unii Europejskiej musi mieć jedynie postać elektroniczną, a nie jak dotąd głównie papierową. Dlatego Urząd Marszałkowski pracuje nad nowym systemem informatycznym Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020.

Komisja Europejska (KE) przewiduje daleko idącą cyfryzację całego procesu realizacji programów operacyjnych w nowym rozdaniu funduszy europejskich. Zgodnie z unijnym prawem każda wymiana informacji między beneficjentami a instytucjami przyznającymi wsparcie ze środków europejskich będzie odbywała się z pomocą systemów elektronicznej wymiany danych.

Na zapewnienie takiego sposobu komunikacji państwa członkowie mają czas najpóźniej do 31 grudnia 2015 roku. Urząd Marszałkowski, od 2013 roku, pracuje nad stworzeniem **nowego Lokalnego Systemu Informatycznego (LSI2014)**, spełniającego wytyczne KE. Jego uruchomienie planowane jest w drugim kwartale 2015 roku.

Aby złożyć podpis elektroniczny w LSI2014 konieczne będzie założenie konta w systemie Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej (ePUAP). - To bezwzględny wymóg. Bez niego nie będzie można korzystać z systemu. Osoby, które nie posiadają ważnego podpisu kwalifikowanego, równego podpisowi własnoręcznemu, będą musiały zaopatrzyć się w bezpłatny profil zaufany w systemie ePUAP. (e.)

Niezwykły talent ze szkoły w Tucznej

Natalia Marczuk jest uczennicą pierwszej klasy Gimnazjum w Zespole Szkół w Tucznej. Jest dobrze znaną w naszym regionie wokalistką. Jej wyjątkowa wrażliwość muzyczna była widoczna już od najmłodszych lat. Od pierwszej klasy szkoły podstawowej uczęszczała na zajęcia wokalnno-muzyczne do p. Magdaleny Fedorowicz, która do tej pory jest jej szkolnym opiekunem artystycznym.



Swoimi występami Natalia uświetniła wiele uroczystości szkolnych, tj. rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego, Dzień Edukacji Narodowej, Dzień Kobiet, Dzień Babci i Dziadka, pierwszy dzień wiosny, apele bożonarodzeniowe i wielkanocne, nadanie imienia i sztandaru gimnazjum. Brała również udział w koncertach kolęd i pastorałek w kościele w Tucznej.

Pierwszy sukces odniosła w 2011 r. na Powiatowych Prezentacjach Wokalnych w Łomazach. Piosenką *Jesteś jak cień* wyśpiewała I miejsce w kategorii soliści z klas I-III szkoły podstawowej. Sukces ten powtórzyła w 2012 r., w kategorii soliści z klas IV-VI, zaś w 2013 r. zdobyła II miejsce.

Będąc uczennicą klas I-III SP należała do Dziecięcego Zespołu Wokalnego, z którym rokrocznie występowała na Powiatowym Festiwalu Pieśni Patriotycznej w Tucznej zajmując miejsca na podium: III miejsce w 2008 r., III miejsce w 2009 r. i II miejsce w 2010 r. W tym ostatnim roku, swoim gościnnym występem otwierała X Festiwal. Z Powiatowym Festiwalem Pieśni Patriotycznej w Tucznej, Natalia jest związana do dnia dzisiejszego. W 2012 r. i 2013 r. występowała jako gość specjalny z repertuarem patriotycznym. Natomiast z grupą wokalną *Słowom daj skrzydła* zdobyła I miejsce w 2011 r., zaś w 2014 r. wyróżnienie i indywidualną nagrodę specjalną od jury za osobowość sceniczną.

I nagrodę wyśpiewała również na Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Wolnościowej w Białej Podlaskiej w 2012 r. Zaprezentowała dwa utwory: *Powrócisz tu* i *Wrócą chłopcy z wojny* w duecie z Dariuszem Semeniukiem. Występ został bardzo ciepło przyjęty przez jury i publiczność. Uczniowie wystąpili jeszcze w Koncercie Galowym w Białskim Centrum Kultury w Białej Podlaskiej.

Natalia swoimi występami uświetniła także różne uroczystości powiatowe, tj. Dożynki Powiatowe w Tucznej (2013), II Biały Festiwal Sękaczy w Roskoszy (2013), Podsumowanie Roku Powstania Styczniowego w Powiecie Białym (2013), I Powiatowy Przegląd Tradycji Wielkanocnych w Sosnowcu (2014).

Jej występy związane były również z ważnymi wydarzeniami gminnymi, tj. otwarciem parkingu w Tucznej (2010), Dożynki Gminne (2011, 2012, 2014), obchody Narodowego Święta Niepodległości (2010, 2014), 100-lecie OSP w Tucznej (2013), otwarciu Środowiskowego Domu Samopomocy w Międzyzlesiu (2014).

Na swoim koncie ma również gościnne występy na IX Powiatowym Przeglądzie Zespołów Tanecznych w Terespolu organizowanym przez Miejski Ośrodek Kultury (2013) oraz konkursie fryzjerskim *Gwiazdy w stylu HOLLYWOOD* organizowanym przez Szkołę Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Białej Podlaskiej (2015).

W trakcie edukacji w szkole podstawowej i gimnazjum Natalia brała udział w wielu konkursach wokalnych na różnym szczeblu, gdzie uzyskała znaczące nagrody i wyróżnienia, np.: wyróżnienie w białskich eliminacjach Wojewódzkiego Konkursu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej *Śpiewający Słowik* w Białej Podlaskiej, II miejsce w I Powiatowym Konkursie Kolęd i Pastorałek *Śpiewajmy Dziecinie* w Łomazach (2012), I miejsce w II Konkursie Piosenki Turystycznej *Śpiewajmy Naszej Ziemi* w Woskreszycach Małych (2013r), II miejsce w konkursie piosenki angielskiej *English Contest Song* w Białej Podlaskiej (2014), I miejsce w III Powiatowym Konkursie Kolęd i Pastorałek *Śpiewajmy Dziecinie* w Łomazach (2015) I miejsce w Konkursie Piosenki Miłosnej w Małaszewiczach (2015).

Jej największymi sukcesami odniesionymi w konkursach są: **II miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Podlaska Nuta** w Bielsku Podlaskim (2014), **I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Piosenki Rosyjskiej Bałałajka 2014** w Warszawie (opiekun p. Krystyna Dmitruk) oraz **II miejsce w V Wojewódzkim Konkursie Artystycznym 7 talent** (2015). 27 maja wystąpi w **Koncercie Galowym w Studiu Muzycznym Radia Lublin**.

Życzymy Natalce dużo siły i wytrwałości w rozwoju talentu wokalnego i wielu sukcesów w karierze muzycznej. (mf.)

Rzemieślnik z Tucznej

Jan Pieńkowski (1921-2004) urodził się 9 października w Tucznej jako czwarty z siedmiorga dzieci Michała i Konstancji Pieńkowskich. I mimo, iż wśród rodzeństwa było czterech chłopców, to właśnie on przejął rodzinną tradycję i został garbarzem-kuśnierzem. Zawodu uczył się od ojca, podobnie jak jego bracia, ale tylko on pozostał w nim i uczynił z niego swój sposób na życie i źródło dochodu.



Jan Pieńkowski

By dopełnić wszelkich formalności, w 1947 r. zostaje członkiem Cechu Rzemiosł Różnych w Białej Podlaskiej, a następnie zdaje egzaminy czeladnicze przed Izbą Rzemieślniczą w Lublinie. W Cechu pozostaje do 1983 r., czyli do swojego przejścia na emeryturę.

Przez 36 lat prowadzenia Koncesjonowanego Zakładu Garbarsko-Kuśnierskiego w Tucznej, podzielił i odczuł wszystkie zawirowania jakie były udziałem rzemiosła. A początkowe lata „demokracji” w PRL-u nie były okresem prosperity dla ludzi pracujących „na swoim”. Był to czas utrudniania przez państwo takiej, jak byśmy dziś powiedzieli, działalności gospodarczej. Rzemieślnicy nie byli ulubieńcami władzy ludowej.

Wyprawa skór i szycie kozuchów

Praca przy skórkach dzieliła rok na dwa okresy: wiosna-lato to wyprawa i obróbka, jesień-zima to szycie.

Proces garbowania zaczynało od moczenia w wodzie, następnie skóry poddawane były fermentacji w roztworze z mąki lub otrąb. Trwało to trzy tygodnie. W tym czasie, co trzy dni, należało je przekładać z kadzi do kadzi, by te z góry znalazły się na spodzie. W trakcie tego procesu wytwarzał się naturalny kwas, który skóry garbował.



Jan Pieńkowski w młodości, pięknie grał na harmonii

Po trzech tygodniach wyjmowano je i suszono na słońcu, na specjalnie przygotowanych żerdziach. Suche, czyszczone na maszynie z ostrzami, zdzierając z nich wierzchnią, cienką warstwę. Po obróbce „na białe”, ponownie przez trzy tygodnie je moczone, ale tym razem w kąpieli z wody i rozdrobnionej kory drzew (dębu lub brzozy). Oprócz garbowania, nadawało to skó-

rom, jako efekt dodatkowy, charakterystyczny kolor (od jasnego do ciemniejszego brązu). Tak wyprawione, były w dużym stopniu odporne na wodę, miękkie i podatne na rozciąganie.

Z przygotowanych skór baranich szyto kozuchy robocze (wielkie, długie do pracy i jazdy saniami) i wyjściowe (szyte na miarę, zdobione haftem, ręcznie robionymi guzikami i pętelkami), serdaki (bez rękawów) i rękawice.



Pierwszy z prawej Michał Pieńkowski ojciec Jana, podczas rodzinnej uroczystości

Początkowo wszystko było robione ręcznie, później zaczęto używać kuśnierskich maszyn do szycia, a ręcznie tylko zdobiono.

Pamięć

Jan Pieńkowski ożenił się z Michaliną z d. Majewską w 1944 r., wychowali dwoje dzieci: Stanisława i Jolantę.

W 1997 r. cała rodzina obchodziła uroczystość 50. rocznicy małżeńskiego Jana i Michaliny i z tej okazji małżonkowie otrzymali Medale za długoletnie pożycie.

Na Janie zakończyła się kilkupokoleniowa tradycja w rzemiośle kuśnierskim.

W mojej pamięci zostały obrazy: skóry suszące się na słońcu, tata „biały jak piekarz” po czyszczeniu skór na maszynie, rodzice przy wielkim stole szyjący kozuchy (mama pięknie wyszywała i pomagała taćcie w pracy).

Jan Pieńkowski: garbarz-kuśnier, żołnierz AK, kochający mąż i cudowny ojciec.



W tle kościół w Tucznej, pierwsza z prawej Walentyna Sacewicz, Jan i Michalina Pieńkowsky

PARAFIA W TUCZNEJ cz. XIII

Tuczeńską parafią administrowali i duszpasterstwo sprawowali następujący księża: Ks. Krąbach Władysław Sylwester (22.XII.1882 - 1885); Ks. Pasek Jan (1885 - 12.V.1886); Ks. Górniak Ludwik (1886 - 1892); Ks. Śluskowski Seweryn (1892 - 9.II.1902); Ks. Solnicki Władysław (11.II.1902 - 20.XI.1909); Ks. Arciszewski Aleksander (20.VI.1913-20.XI.1909); Ks. Molle Ludwik (20.VI.1913 - 30.IX.1913); Ks. Klimkiewicz Stanisław (13.X.1913 - 2.III.1919); Ks. Dziekan Joszt Stanisław (8.III.1919 - 20.IX.1921); Ks. Kocyk Józef (12.X.1921 - 25.IX.1944); Ks. Borkowski Eugeniusz (1.X.1944 - 1961); Ks. Cybula Stanisław (1961 - 1968); Ks. Rachoń Bronisław (1968 - 15.VI.1972); Ks. Jurzysta Edward (18.VI.1977 - 31.VII.1978); Ks. Waszczuk Bernard (1.VIII.1978 - 1984); Ks. Maziejuk Czesław (1984 - 1987); Ks. Mironiuk Józef (1987 - 2.VII.1992); Ks. Stańczuk Michał (2.VII.1992 - 1995); Ks. Oleszczuk Józef (1995 - 2006). W latach 1882-2006 było 19 proboszczów.

Księża Wikariusze w parafii Tucznia - od roku 1961: Ks. Utykański Henryk (1961 - 1962); Ks. Miszuk Józef (1962 - 1964); Ks. Pilipiuk Jan (1964 - 1965); Ks. Falkowski Stanisław (1965 - 1967); Ks. Trochimiuk (1967 - 1968); Ks. Toczycki Jan (1968 - 1968); Ks. Duda Stefan (1969 - 1970); Ks. Wasiluk Tadeusz (1970 - 1974); Ks. Trebnió Andrzej (1975 - 1976); Ks. Nowak Kazimierz (28.11.1976 - 01.07.1977); Ks. Wnuk Jerzy (01.07.1977 - 1978); Ks. Gierzyński Józef (1982 - 1983); Ks. Płudowski Wincenty (1983 - 1984); Ks. Jakubowicz Andrzej (1984 - 1985); Ks. Tendorf Włodzimierz (1985 - 1986); Ks. Iwaniuk Ryszard (1986 - 1987); Ks. Oleszczuk Andrzej (1987 - 1990); Ks. Grzymała Zbigniew (1990 - 1991); Ks. Juszczynski Jarosław (28.08.1993 - 1994).

Z parafii tuczeńskiej pochodzą następujący księża, zakonnicy i zakonnice: Ks. **Plewiński Piotr Franciszek** O.M.I. Seminarium zakonne OO. Oblatów ukończył w Obrze. Msza św. Prymicyjna w Tuczniej 5-go lipca 1953 roku. Srebrny Jubileusz Kapłaństwa O. Piotr obchodził - początek lipca 1978 roku. Proboszczem w tym czasie był w Tuczniej ks. Dr Edward Jurzysta. Obecnie O. Piotr jest we Wrocławiu.

Ks. **Ludwik Plewiński** O.M.I - młodszy brat O. Piotra. Seminarium zakonne OO. Oblatów ukończył w Obrze. Mszę św. Prymicyjną O. Ludwik sprawował w Tuczniej w dniu 5-go lipca 1964 roku. Proboszczem w Tuczniej był w tym czasie ks. Stanisław Cybula. Srebrny Jubileusz Kapłaństwa O. Ludwik obchodził 17-go lipca 1989 roku. Proboszczem w Tuczniej w tym czasie był ks. Józef Mironiuk. Obecnie O. Ludwik przebywa we Wrocławiu.

Ks. **Krzysztof Lusawa**, seminarium duchowne ukończył w Siedlcach. Mszę św. Prymicyjną sprawował w Tuczniej w drugim początku czerwca 1981 roku za pasterzowa-

nia ks. Bernarda Waszczuka.

Zaraz po wyzwoleniu w roku 1945 do seminarium OO Franciszkanów w Niepokalanowie, wstąpił rodak z Tuczniej brat **Bonowentura Kukawski**, gdzie jest obecny do dzisiaj.

Siostra **Fidonia Kondraszuk** ze wsi Żuki naszej parafii jest w zgromadzeniu sióstr Bożej Opatrzności, które jest w Przemyślu.

Siostra **Papińska Lucyna** imię przybrane Eugenia z Tuczniej jest w Zgromadzeniu Sióstr Bożej Opatrzności.

Siostra **Pilipiuk Jadwiga** z Kol. Dąbrowica Duża jest w Zgromadzeniu Sióstr Bożej Opatrzności w Przemyślu.

Siostra **Kowaleńko Teresa** z Bokinki Królewskiej - Zgromadzenie Sióstr Bożej Opatrzności w Przemyślu, obecnie jest w Japonii.

Siostra **Buczyńska Marianna** S.M. z Tuczniej - Zgromadzenie Sióstr Bożej Opatrzności w Przemyślu. Złożyła śluby wieczyste 16 sierpnia 1981 roku.

Siostra **Mioduszevska Bogumiła** I.M. Anastazja - Zgromadzenie Sióstr Bożej Opatrzności w Przemyślu. Złożyła śluby wieczyste 31 lipca 1982 roku.

Siostra **Buczyńska Kresencja** - S.M. z Tuczniej - Zgromadzenie Sióstr Bożej Opatrzności w Przemyślu. Złożyła śluby wieczyste 30 lipca 1986 roku.

Siostra **Janowicz Bożena** S.M. Honorata - Zgromadzenie Sióstr Bożej Opatrzności w Przemyślu. Złożyła śluby wieczyste 31 lipca 1990 roku.

Siostra **Pietraszuk Zofia** S.M. Faustyna z Bokinki Królewskiej - Zgromadzenie Sióstr N.M.P. Niepokalanej - Przemyśl. Złożyła śluby wieczyste 7-go sierpnia 1999 roku. Jest to zgromadzenie sióstr bezhabitowych.

Siostra **Hryciuk Ewa** ś. Maria Goretti z Tuczniej - Zgromadzenie Sióstr Klarysek. Cztery rok jest w zakonie.

Organiści i członkowie chóru w historii parafii

Wieści przekazywane wśród mieszkańców Tuczniej mówią, że pierwszym organistą w nowo powstałej parafii był **Wiktor Walewski**, późniejszy sławny organista w kościele św. Anny w Białej Podlaskiej. Był również ojcem znanych i szanowanych profeserek, które uczyły w białskich gimnazjach, Marii Walewskiej i Anieli Bratkowskiej.

Wiktor Walewski urodził się dnia 24 stycznia 1865 roku we wsi Proszew w powiecie siedleckim. Już w młodym wieku wykazywał zdolności muzyczne. Uczył się pod kierunkiem organisty w kościele św. Krzyża w Warszawie. Mając ukończone 17 lat dostał posadę organisty w zaścianku szlacheckim w Huszczy w roku 1882. Gdy kościół huszczański carat skasował w 1885 roku, organista Walewski przyszedł do parafii w Tuczniej i był przez siedem lat. Gdy ks. Ludwik Górniak zostaje przeniesiony z Tuczniej do Białej Podlaskiej, razem odjeżdża organista Walewski.

Na wolną posadę zgłosił się organista z Leśnej Podlaskiej **Władysław Nowosielski** w roku 1892 i służył swoim graniem przez cztery lata. Następnie w roku 1896 zasiadł przy fisharmonii **Ludwik Czumuchowski**, kawaler, w Tucznej ożenił się z Jadwigą z domu Lipków. W 1902 roku z ks. Solnickim przyjechał następny organista **Franciszek Ksawery Czmielowski**, utalentowany organista, dobry muzyk i dyrygent, wspaniały organizator. To właśnie Franciszek pierwszy zagrał na nowych organach, które zostały zainstalowane za staraniem ks. Solnickiego i przygotował chór czterogłosowy z pełnym repertuarem na powitanie **Ordynariusza Diecezji Lubelskiej bp. Franciszka Jaczewskiego** w pamiętnym 1905 roku, kiedy nastąpiła „wolność”, ukaz tolerancyjny. W aktach metrykalnych odnaleziono zapis: ...„Franciszek - Ksawery Czmielowski - lat 31, w kościele parafialnym w Tucznej ochrzcił syna nadając mu imię Henryk Euzebiusz w roku 1908”...

W roku 1909 przyjechał z Terespoła nowo mianowany proboszcz ks. Aleksander Arciszewski z organistą **Janem Ziębą**, który tak się zadomowił i żył z parafią, że pracował na stanowisku do schyłku swego życia przez 53 lata. Zmarł 8 czerwca 1962 r. przeżywszy 78 lat. W czasie swojej długoletniej pracy wykazał się punktualnością i sumiennością, ze wszystkimi żył w przyjaźni, zasłużył sobie w parafii na miano dobrego człowieka.

Po śmierci organisty Jana Zięby, zgłosił się na tą posadę **Stanisław Chomiński**, który pobierał naukę gry u słynnego, znanego organisty w Leśnej Podlaskiej, pana **Jędrzycha**. Pracował w parafii około 10 lat. Po roku 1970-tym przybył nowy organista **Józef Wiatr**, który również był w parafii tuczeńskiej około 10 lat.

Po opuszczeniu Tucznej przez Józefa Wiatra, przez dłuższy czas organy „zamilkły”, parafia nie miała organisty. Przez pewien okres, za pobytu proboszcza ks. Czesława Maziejuka, dorywczo, przyjeżdżał tylko w niedzielę i święta, z Białej Podlaskiej, kwalifikowany muzyk, świetny nauczyciel śpiewu **Mieczysław Balcerzak**. To jednak długo nie trwało, jego obowiązki służbowe i praca nie pozwalały na kontynuację.

Ks. Józef Mironiuk zatrudnił przybyłego, aż od Sandomierza organistę **Jana Kulitę**, który w swoim zawodzie był średniej klasy fachowcem i mógłby tu pracować, jednak na skutek własnych ułomności, po kilkakrotnych upomnieniach nie dających poprawy, został z pracy organisty zwolniony. Miejsce Kulity przy organach zajął młody, początkujący, ale dobrze zapowiadający się muzyk **Janusz Hołownia**. Swoje kwalifikacje podwyższał jeżdżąc do kurii siedleckiej na lekcje muzyki i egzaminy. Był bardzo lubianym przez młodych i starszych członków zespołów śpiewaczych, ale plany życiowe i okoliczności sprawiły, że zmienił miejsce pracy, przeszedł do sąsiedniej parafii. A w Tucznej ponownie wystąpił brak odpowiedniej osoby, która by mogła zasiąść za organami i swoim graniem wspomóc lud śpiewający. Ks. Józef Oleszczuk, któremu powinniśmy zawdzięczać rozwiązanie tego problemu. Zatrudnił pana **Andrzeja Charytoniuka**, który posiada pełne kwalifikacje muzyczno-wokalne, gra i śpiewa w naszym kościele już cztery lata. Powierzone obowiązki spełnia w kościele tylko w niedziele i święta. Ponadto jest kierownikiem zespołu chóralnego, który

przed dwoma laty powstał przy Gminnym Ośrodku Kultury. Zespół pod nazwą „Na swojską nutę”, składa się przeważnie z osób starszych. Ma już opracowany szeroki repertuar o różnej treści, jak: pieśni kościelne, patriotyczne, ludowe oraz pieśni na różne okazje. Zespół bierze udział w różnych eliminacjach i osiąga dobre wyniki i w dalszym ciągu doskonalą się.

Jedyną bolączką zespołu jest brak osób młodych, które by zasiły zespół i pozwoliły dla jego dalszego przetrwania.

Chór parafialny

Skoro jesteśmy przy zespole chóralnym należy cofnąć się wstecz historii parafii i wspomnieć o chórze kościelnym i jego ciągłości. Chór parafialny istniał w Tucznej od samego początku, jak opowiadały nasze babcie. Organista Wiktor Walewski, jako pierwszy, zebrał grono chętnych osób i ćwiczył z nimi pieśni kościelne na każdy okres roku liturgicznego. Były to kolędy, pieśni postne, wielkanocne i maryjne. Starsze pokolenie osób żyjących, żyje wspomnieniami z tamtego okresu przekazywane kolędy: „Hej bracia czy wy śpicie...”, „Bóg zawitał w ludzkim ciele...”, „Pasterzu, pasterzu...”, „Pan z nieba i łona...” i wiele innych czterogłosowych pieśni. W okresie późniejszym w czasie tolerancji w 1905 roku, znakomity organista ks. Ksawery Czmielowski, miał dobrze przygotowany chór, którego członkowie przekazywali stopniowo dla młodego pokolenia swoje umiejętności, które posiadali. I dlatego chór miał i ma swoją ciągłość i wzbogaca swoim śpiewem wszystkie uroczystości kościelne i nie tylko, bierze udział i brał w różnych okolicznościach. A oto przykład: 7 listopada 1936 roku w nocy na plebanii w parafii Choroszczynka zmarł śmiercią tragiczną tamtejszy proboszcz ks. **Józef Galewski**. W uroczystościach pogrzebowych z udziałem Jego Ekscelencji Ordynariusza diecezji siedleckiej ks. Bp. **Henryka Przeździeckiego** i liczego grona księży, wziął udział zaproszony chór kościelny z Tucznej. Przy katafalku, na którym spoczywała trumna, chór wykonywał pieśni po łacinie „Liberate de domine ...” tzw. „kieleckie”. W końcowej mowie pogrzebowej dziękując między innymi i chórowi za udział ks. Bp. powiedział także pamiętne, pochlebne słowa: „Śpiewaliście pięknie i mówię to z pełnym przekonaniem, że równacie się z chórem katedralnym z Siedlec i błogosławię wam na dalsze lata - ażebyście dalej tak pięknie śpiewali”.

Życzenia ks. Bp. spełniły się chór cały czas istniał i rozrastał się, przybywali młodzi członkowie. W pierwszych latach po wyzwoleniu od roku 1944, na rannej Mszy św. o godz. 9.00 - tej wszystkie dzieci szkolne brały udział a na chórze śpiewał chór szkolny pod dyktando nauczycielki od śpiewu - **Janiny Papińskiej** żony Franciszka, która również grała na skrzypcach. Opracowane i wykonane przez scholę pieśni były bardzo dobre. Wszyscy podziwiali i byli zafascynowani tym śpiewem.

Dziś możemy z pewnością powiedzieć, że wszystkie chóry parafialne zapisały się złotymi zgłoskami w historii parafii tuczeńskiej. (cdn.)

Józef Czapski

„Nauka i tradycje w Gminie Tucznna”

W dniach od 12 stycznia do 11 lutego 2015 w Środowiskowym Domu Samopomocy w Międzyzlesiu odbył się cykl warsztatów zatytułowanych „Nauka i tradycje w Gminie Tucznna”, które udało się zrealizować na wniosek Wójta Gminy Tucznna w ramach działania 413 wdrażania lokalnych strategii rozwoju dla „Małych projektów”.

Podstawowym celem projektu było zachowanie dziedzictwa kulturowego. Uczestnicy zajęć mogli nabyć umiejętności z zakresu garncarstwa, ceramiki, tkactwa oraz kulinariów. Zajęcia były prowadzone w 8 osobowych grupach po 20 godzin na każdy cykl warsztatów. Uczestnikami projektu byli mieszkańcy Gminy Tucznna.

Jako pierwsze odbyły się warsztaty ceramiczne, które poprowadziła **Agnieszka Waszczuk**. Uczestnicy poznali różne rodzaje ceramiki oraz sposoby jej wykonania i metody zdobienia. Podczas kursu uczestnicy wykonywali ozdoby wielkanocne, biżuterię, świeczniki, breloczki, aniołki, sowy, ptaszki itp. Wszystkie prace zostały ręcznie ozdobione i pomalowane.

Kolejnymi warsztatami, które cieszyły się popularnością były zajęcia z garncarstwa, prowadzone przez **Agnieszka Kowalską**. Kursanci zapoznali się z rodzajami gliny, wykorzystywanymi do produkcji naczyń, garnków, mis, dzbanów, dwojczków itp. Każdy mógł spróbować swoich sił w kręceniu kołem garncarskim, co nie jest takie proste jakby się mogło wydawać. Wszystkie prace wykonane przez uczestników zostały wypalone w specjalnym piecu, następnie poszkliwione i ponownie wypalone.

Warsztaty tkackie poprowadziła **Paulina Maksymiuk**. Głównym elementem zajęć była tkanina. Zajęcia dotyczyły procesu tkania i wykonywania zdobień ludowych w oparciu o naturalnie pozyskane materiały. Uczestnicy warsztatów tkali na krosnach: zakładki do książek, makatki, poduszeczki itp.

Ostatnie w kolejności odbyły się warsztaty kulinarne, prowadzone przez **Agnieszka Kawka**. Realizowane były w dniach 5 - 11 luty. Zajęcia dotyczyły przekazania wiedzy na temat sztuki kulinarnej, kuchni dawnej, regionalnej i kresowej. W trakcie zajęć zostały przygotowane takie potrawy jak: pierogi ruskie, pierogi z kaszą gryczaną i ziemniakami, bigos staropolski, dorsz oprószony mąką, wykwiłtne faworki, szarlotka babcina, sernik akusamitny.

Cykl warsztatów podsumowano imprezą kulturalno - rozrywkową zorganizowaną w ŚDS w Międzyzlesiu 12 lutego 2015 r. w tłusty czwartek. Podczas wydarzenia podsumowano działalność artystyczną w ramach projektu „Nauka i tradycje w Gminie Tucznna” oraz można było podziwiać efekty pracy na zorganizowanej wystawie prac uczestników warsztatów. Kosztowano potrawy i wypieki, wyświetlono również prezentację multimedialną z realizacji projektu oraz wręczono certyfikaty osobom biorącym udział w zorganizowanych warsztatach. Na imprezę licznie przybyli mieszkańcy gminy Tucznna oraz lokalne władze. Na zakończenie pożegnano karnawał przy dźwiękach zespołu muzycznego „Bracia P” ze Sławatycz. (ncz.)

dokończenie ze str. 10

Pracowity rok

Myślę, że obecność na zajęciach, uczestniczenie w codziennym życiu ŚDS pozwala się tym ludziom dowartościować, rozwijać swoje zainteresowania artystyczne czy kulinarne. Trzeba to podkreślić, że takie aktywizowanie się tych ludzi do życia w społeczności hamuje też rozwój choroby. Dla mnie największą radość sprawia to, kiedy oni chcą tutaj przychodzić, cieszą się z każdego nawet najmniejszego sukcesu i widzą w tym sens.

Nadmienię, że we wrześniu 2014 r. zrealizowaliśmy projekt z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dla osób z zaburzeniami psychicznymi „Razem raźniej”, dzięki temu projektowi placówka wzbogaciła się o pracownię ceramiczną, mamy profesjonalny piec do wypalania gliny. W ramach projektu dwie osoby przeszły szkolenia z tego zakresu oraz zorganizowaliśmy dla naszych uczestników 4-dniową wycieczkę do Wisły.

* A jakie plany macie na najbliższą przyszłość?

Obserwując potrzeby środowiska, jak też biorąc pod uwagę warunki lokalowe jakie posiadamy, możemy ubiegać się o dodatkowe miejsca dla uczestników. Lokal pięknie odremontowany, spełniający standardy, dobrze

doposażone pracownie przystosowane do prowadzenia profesjonalnych terapii. Chcemy by jak najwięcej osób mogło w pełni korzystać z oferty ŚDS.

Po roku działalności ŚDS zauważalny jest również deficyt oferty dla osób starszych. Seniorzy to liczna i nie zagospodarowana grupa społeczna, która w pełni mogłaby wykorzystywać swój potencjał, gdyby zostały stworzone im takie możliwości. Zobaczmy jak te plany się rozwijają.

Odnosnie planów na najbliższe tygodnie, chcę poinformować, że w dniach 15-31 maj 2015 r. zorganizowane zostaną „Dni Otwarte ŚDS w Międzyzlesiu” podczas których zapraszamy wszystkich chcących poznać z bliska istotę funkcjonowania naszej placówki, można będzie przyjść zapoznać się z ofertą ŚDS, zasięgnąć informacji a nawet po uczestniczyć w zajęciach. Dni otwarte ośrodka zakończą się 31 maja w niedzielę „II Rodziną Majówką” dla lokalnej społeczności. Impreza ma na celu integrację osób niepełnosprawnych z lokalną społecznością. Impreza rozpocznie się o godz. 13.00, wstęp bezpłatny. Planujemy: występy muzyczne, zabawy i konkursy z animatorem zabawy dla dzieci, dmuchane zjeżdżalnie oraz inne atrakcje. Serdecznie wszystkich zapraszamy.

Dziękuję za rozmowę:

Ewa Koziara

„Nauka i tradycje w Gminie Tuczna”



Z ostatniej chwili

Wójt Gminy z wizytą w MEN

Wójt gminy Zygmunt Litwiniuk dnia 31.03.2015 r. spotkał się z Tadeuszem Sławeckim podsekretarzem stanu w MEN. Podczas spotkania omawiano możliwości pozyskiwania środków pozabudżetowych na poprawę funkcjonowania placówek oświatowych w gminach oraz omówiono możliwości udziału gminy Tucznia w programie ministerialnym wymiany młodzieży pomiędzy Polska a Niemcami. (e.)



SZKOLNY FESTIWAL NAUKI

W dniu 2 marca 2015 r. odbył się w szkole w Tuczniej po raz pierwszy Szkolny Festiwal Nauki „**Jakie to proste**”. Celem festiwalu było ukazanie uczniom jak łatwa i przyjemna może być nauka, a wszystkie procesy i zjawiska zachodzące w przyrodzie proste do wyjaśnienia. Nad organizacją czuwały panie: **Edyta Świstun Karwacka**, **Jolanta Łaska** oraz **Renata Miciuk**. Prowadzeniem imprezy zajmował się uczeń klasy III A gimnazjum **Dariusz Semeniuk**. Przed festiwalem uczniowie przygotowali dekoracje w postaci plakatów i plansz.



W pierwszej części festiwalu swoje eksperymenty zaprezentowali uczniowie klas IV i V Szkoły Podstawowej pod kierunkiem nauczyciela przyrody Renaty Miciuk. Wśród pokazów znalazły się doświadczenia takie jak: tornado w butelce, tańczące rodzyнки, jajko w butelce, ogień pochłaniający powietrze, lewitująca bańka mydlana, jak mózg reaguje na zapamiętywanie oraz jak nadmuchać balon w butelce.

Eksperymenty wywoływały dużo zachwytu i śmiechu wśród widzów.

W przerwie między pokazami, wystąpiła **Olga Gryzło** przedstawiając widzowi ćwiczenia obrazujące złudzenia optyczne. Uczniowie mieli możliwość sprawdzenia swoich umiejętności spostrzegawczych.

Po zakończeniu pokazów uczniów szkoły podstawowej, do akcji wkroczyli uczniowie z klas gimnazjalnych pod kierunkiem swojego opiekuna **Jolanty Łaskiej**. Wśród prezentowanych doświadczeń można było podziwiać: wulkan, strzelające bańki, zegar jodowy, magiczne kolory, rakieta, latający balon, otrzymywanie wodoru i mnóstwo innych ciekawych eksperymentów.



Pokazy wywoływały burzę oklasków. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie - ogień, dymy i niewielkie wybuchy.

Młodzież wykazała się ogromną znajomością z dziedziny chemii i fizyki, kreatywnością oraz poczuciem humoru. W oczach widzów można było dostrzec podziw i uznanie. Festiwal nauki stanie się tradycją szkoły. (rf.)